



# GAZETA GDANŃSKA

10  
FEN.

Nr. 252 ABCDE

Piątek, 4 listopada 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Sdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno  
--- Nowe-Miasto, Rybin, Sepolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk ---

## Baczmy, abyśmy ślepymi bojkotami nie zbojkotowali potęgi Rzeczypospolitej!

z przemówienia premiera gen. Sławi-Składkowskiego

### Węgrom przybywa:

## 12.400 km. kw i 1.064.000 mieszkańców

### Manifestacja o północy przed poselstwem polskim w Budapeszcie

BUDAPESZT. Z powodu przyłączenia terytoriów węgierskich do Węgier, w środę wieczorem we wszystkich miastach węgierskich odbyły się wspaniałe manifestacje. W Budapeszcie kilkunastotysięczny tłum przeszedł ulicami miasta na zamek, gdzie manifestował przed gmachem prezydium rady ministrów i zamkiem królewskim. Następnie tłum przeszedł pod poselstwo niemieckie i włoskie, gdzie wznoszono gromkie okrzyki: „Chcemy wspólnej granicy polsko-węgierskiej“.

Następnie o godz. 1 w nocy wielotysięczny tłum poszedł pod poselstwo polskie. Na czele pochodu niesiono sztandary wszystkich stowarzyszeń społecznych i pochodnie. W chwili, gdy tłum zatrzymał się przed poselstwem, przed gmach poselstwa wyszedł poseł R. P. Orłowski, owacyjnie witany przez manifestantów. Do posta przemówił hr. Szechenyi, wyrażając w imieniu całego społeczeństwa wdzięczność za poparcie sprawy węgierskiej. Mówca zakończył: Przepelnia nas dziś radość z powodu odzyskania węgierskich terytoriów i jednego miliona naszych braci z górnych Węgier. Radość nasza nie jest jednak zupełna, bo nie mamy jeszcze wspólnej granicy z Polską. Tej wspólnej granicy domagamy się dziś i domagać się jej będziemy twardo, dopóki jej nie osiągniemy.

Po tych słowach tłum chórem wołał: Chcemy wspólnej granicy polsko - węgierskiej — po czym wznoszono długotrwałe okrzyki na cześć Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego - Rydza, armii polskiej i ministra Becka.

Do manifestantów przemówił krótko poseł R. P. Orłowski, dziękując za tak serdeczne objawy sympatii dla Polski i podkreślając, że życzeniem narodu pol-

skiego jest sąsiedowanie z Węgrami. Następnie poseł polski wznosił okrzyki na cześć Węgier, na co odpowiedzią były gromkie okrzyki na cześć Polski.

### Przyłączenie reszty Rusi do Węgier - kwestią niedalekiej przyszłości

BUDAPESZT. Decyzję sądu arbitrow przyjęto w Budapeszcie na ogół z zadowoleniem. Wprawdzie pozostawienie przy Czechosłowacji Bratysławy, Nitry i Nagy Szoeloes stanowi pewien zawód dla opinii publicznej Węgier.

Społeczeństwo węgierskie zdaje sobie sprawę, że decyzja arbitrow pozostawiła zagadnienie Rusi Podkarpackiej w za-

wieszeniu, nie przynosząc żadnego postanowienia w sprawie zlikwidowania nie normalnej sytuacji tego kraju. W kołach politycznych panuje przekonanie, że po odzyskaniu przez Węgry dwóch głównych miast Rusi Podkarpackiej Ungvaru i Munkaczu, sprawa przyłączenia reszty terytorium Rusi do Węgier jest kwestią bardzo niedalekiej przyszłości.

### W sobotę wojska węgierskie przekroczą granicę

BUDAPESZT. Według wiadomości, jakie nadeszły tu z Bratysławy, doszło między komisją wojskową węgierską a czechosłowacką do porozumienia co do następujących szczegółów o sposobach zajmowania terytoriów przyznanych Węgrom:

Obsadzanie tych terytoriów podzielono na 4 strefy:

W sobotę wieczór rozpocznie się obsadzanie terytorium Żytniego Ostrowia.

W niedzielę zostanie zajęte miasto

Komarno i okolice oraz okręg Berehova.

W poniedziałek nastąpi zajęcie miasta Luczeniec, Rimska Sobota i Rozniawa.

We wtorek zajmą wojska węgierskie Koszyce.

WIEDEŃ. Na skutek orzeczenia arbitrowego przypadnie obecnie w terenach oddanych Węgrom 1.064.000 mieszkańców i 12.400 km. kw.

### Prezes Str. Nar. w Bydgoszczy A. Lewandowski aresztowany

#### Stan ofiary pobicia nadal beznadziejny

#### Libacja w restauracji „zwycięskich“ dygnitarzy Str. Nar.

W nocy ze środy na czwartek prezes Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy został aresztowany. Na nic zdały się

wykręty — o czym pisaliśmy we wczorajszym numerze z udawaniem choroby, ponieważ

A. B. Lewandowski jest najzupełniej zdrowy, jak to stwierdziła komisja sądowno-lekarska, złożona z pp. lekarzy: Nowakowskiego, Dziębowskiego i Szereniowskiego.

Stan zdrowia Grobelnego, ofiary pobicia przez dygnitarzy partyjnych jest nadal prawie beznadziejny. Wylew krwi do mózgu jako skutek pobicia pałkami jest bardzo niebezpieczny i każdej chwili może spowodować katastrofę.

Rzecz charakterystyczna jako moralny przyczynek do etyki pp. Lewandowskiego, Witeckiego, Koguta i Urbanowskiego, że

pozostawili swą ofiarę zakrwawioną na bruku i udali się na libację do pewnej restauracji

przy ul. Marszałka Focha, gdzie raczyli się alkoholem, szczyjąc się „zwycięstwem idei“ i „nauczką daną pachołkom“.

Aczkolwiek wyniki śledztwa, prowadzonego przez sędziego Mniszewskiego, otoczone są urzędową tajemnicą, wiadomo już powszechnie nazwiska świadków, którzy widzieli, że wszyscy czterej podejrzani faktycznie pobili nieszczęśliwego śmieć nazistowski.



### O wystawę zdegenerowanej nauki

Nowy skandaliczny popis niemieckiego kartografa

Od czasu, kiedy nauka zatraciła swą suwerenność, a stała się powolną służą propagandy, mnożą się niepoczytalne „gorliwe“ wydawnictwa, którym trzeba się przeciwstawiać, bowiem świat dowiaduje się częściej o nas za pośrednictwem obcych, aniżeli swoich.

Oto leży przed nami nowy dokument zdegenerowanej nauki — mapa lingwistyczna Europy, wydana przez firmę Dietrich Reimer w Berlinie, a smutne dzieło „talentu“ podwójnego doktora Friedricha Langego.

Otóż według głupio pojętego serwilizmu tego hakatysty w naszych województwach: poznańskim i łódzkim jest conajmniej 25 proc. Niemców, w województwie śląskim 80 proc. Niemców i 20 proc. „Schlonsacken“, szczytem zaś bezczelności tego pana jest obraz rzeczywistości językowej na Pomorzu. Tutaj jest jakies 12 proc. Polaków, 5 proc. „Kaschuben“ i 83 proc. Niemców.

Powiat toruński, grudziądzki, świecki, starogardzki, są powiatami stuprocentowo niemieckimi — według chorobliwych fantazji rozmiękczonego mózgu podwójnego doktora.

Trudno o tej fałszywej, zakłamanej mapie po prostu pisać, gdyż burzy się krew.

Ale tu nie ma miejsca na jakiegokolwiek nieopanowane uczucia. Jedyną odpowiedź, jaką winien dostać taki p. Lange i jemu podobni, to wspólny wysiłek naszych instytucji naukowych, polskich uczonych w kierunku stworzenia wystawy zdegenerowanej nauki.

Niechaj Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego da po temu odpowiednie środki, a polscy uczeni dadzą świadectwo prawdy.

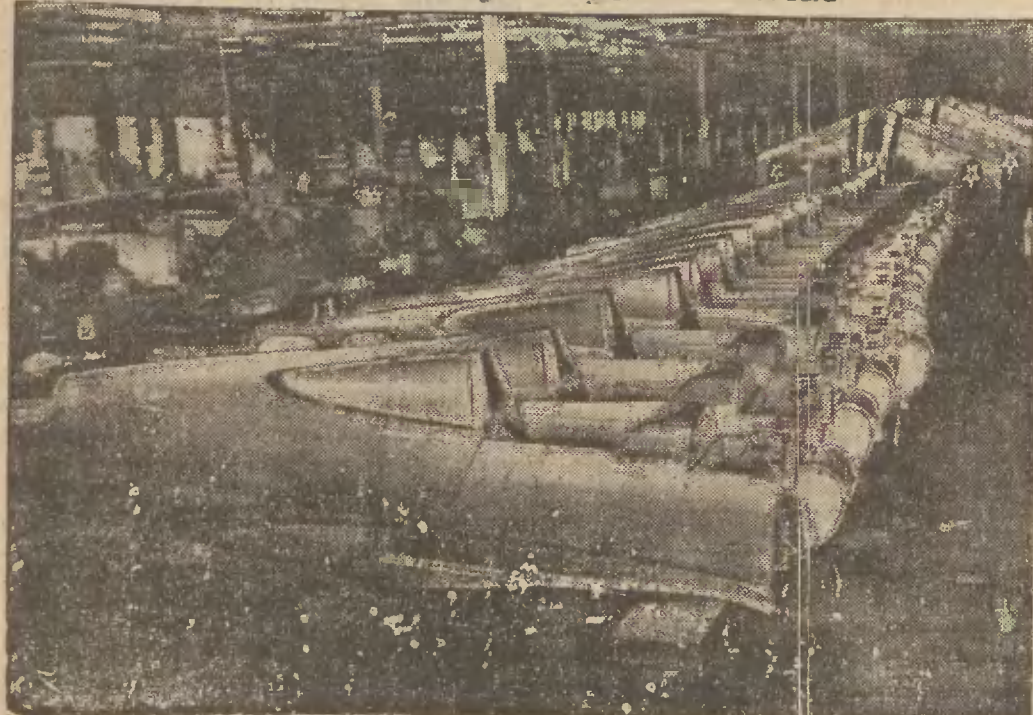
Czas najwyższy wyzwolić się ze szponów pseudo-naukowego zakłamania Europy.

### Główna orzeczka do Londynu

LONDYN. „Daily Herald“ donosi, że marsz. Goering przybyć ma do Anglii przed końcem r. b. dla dalszych rozmów brytyjsko-niemieckich.

Niemniej powstrzymujemy się od wszelkich komentarzy do chwili wydania wyroku przez wymiar sprawiedliwości

### Garączka zbrojeń ogarnia świat





# Pancerz z tysiąca fortów chroni Niemcy na zachodzie

BERLIN. Kierownik grupy prasowej w naczelnym dowództwie sił zbrojnych Rzeszy mjr. von Wedel w czasopiśmie „Wehrmacht“ ogłasza artykuł na temat fortyfikacji niemieckich na granicy zachodniej.

W artykule tym autor stwierdza, że już w kwietniu 1936 r. kanclerz wydał rozkaz poczynienia niezbędnych przygotowań dla umocnienia niemieckiej granicy zachodniej. W r. 1936 na najważniejszych odcinkach powstały pierwsze 118 betonowe forty. — W końcu r. 1936 zapadła decyzja budowy jednolitej linii fortyfikacyjnej pomiędzy rzekami Mozela i Renem oraz górnym biegiem Renu. W r. 1937 ukończona była budowa ponad 500 betonowych fortów.

W maju br. kryzys czeski postawił kanclerza przed koniecznością, w wypadku gdyby mocarstwa zachodnie zaatakowały Rzeszę, wzmocnienia i ostatecznego wykończenia w jak najkrótszym czasie całej linii fortyfikacyjnej na zachodzie. Linia ta, w myśl żądań kanclerza, ma zabezpieczyć całkowicie Rzeszę przed wtargnięciem nieprzyjaciela.

Dla dokończenia prac przy budowie li-

nii fortyfikacyjnej powołano m. in. Niemiecką Służbę Pracy w sile 100 tys. ludzi, którzy budowali schrony w pierwszej linii, podczas gdy 85 tys. robotników, zatrudnionych stale przy budowie fortyfikacji, wykańczało wielkie forty pancerne. Niezależnie od tego przy budowie zatrudniono

były duże oddziały wojska, a mianowicie dywizje piechoty i bataliony saperów i oddziały lotnicze.

Mjr. von Wedel kończy swój artykuł stwierdzeniem, iż cała ta olbrzymia praca wykończona zostanie całkowicie przed nastaniem zimy.

## Okólnik J. E. ks. Biskupa Okoniewskiego w sprawie wyborów sejmowych

W ślad za wiadomością o zarządzeniu z wyborami sejmowymi, podajemy treść J. E. ks. Biskupa Morskiego w związku okólnika:

KURIA BISKUPIA CHEŁMIŃSKA  
L. dz. 11378/38

Pelplin, dnia 28 października 1938 r.

### OKÓLNİK

Doszły mnie wieści, że niektórzy Księża nakłaniają swoich parafian, aby nie brali udziału w wyborach do Sejm u. W ostatniej jeszcze chwili zwracam im uwagę na to, że takim postępowaniem swoim wchodzą w kolizję z Kodeksem prawa karnego a nadto z sumieniem. Słynny bowiem moralista, O. Lehmkuhl T. J., wyraźnie zaznacza w t. I, 799, II: Gravis obligatio concurrendi ad eligendos bonos candidatos adest pro iis, qui iusto timere debent, ne abstinentes ab electione causa sint, cur sufficiens numerus bonorum deputatorum desit, atque ita pravae leges in grave damnum publicum cum effectu ferantur vel sustineantur.

Pelplin, dnia 28 października 1938 r.

(—) † Stanisław Wojciech  
Biskup Chełmiński

(Tłumaczenie tekstu łacińskiego: Poważny obowiązek uczestniczenia w wyborze dobrych kandydatów ciąży na tych, którzy słusznie powinni się obawiać, by, uchylając się od udziału w wyborach, nie stali się

przyczyną, że nie będzie dostatecznej liczby dobrych posłów, i że w ten sposób z prawa z ciężką szkodą dla dobra publicznego mogłyby być bez przeszkody uchwalane lub utrzymywane w mocy).

## Gauleiter p. Forster o kościele, raju i... zadaniach partii

W Oliwie na miesięcznym zebraniu partii narodowo - socjalistycznej, na którym wprowadzony został w urzędowanie nowy kierownik Lorenz, przemawiał również „Gauleiter“ p. Forster.

W Oliwie — według słów „Gauleitera“ — co 10 obywatel jest członkiem partii. Charakterystyczne były słowa p. Forstera, na temat stosunku do kościoła i duchowieństwa, mianowicie: „Naszym połem działania jest świat ziemski, co wystarcza całkowicie, aby wypełnić nasze życie. Nie chcemy dlatego spierać się, czy raj w ogóle istnieje, tak

piękny jak przedstawia to biblia. Wiemy tylko, że nie jest możliwe zamienić ziemię w raj i nie trzymamy z tymi, którzy ludziom już tutaj przyrzekają raj: W świecie doczesnym o wszystko, co potrzebujemy do życia, trzeba prowadzić twardą i gorzką walkę. Że zadania tak są rozmaite, nie stoiemy też w przeciwieństwie do kościoła i proboszczów. Kto chce iść do kościoła, niech to robi, jeśli wierzy, że w ten sposób dostanie się przedz do nieba. My, jako partia z tego powodu nie robiłiśmy jeszcze nikomu przepisów“.

## 4 nowe statki zakupują polskie towarzystwa żeglugowe

Jak się dowiadujemy polskie towarzystwa żeglugowe zamówią jeszcze w roku bieżącym 4 nowe statki frachtowe dla żeglugi morskiej. Będą to statki pojemności od 1000 do 3000 ton, wykonane komfortowo, częściowo z napędem motorowym, częściowo zaś parowym.

Zamówienia częściowo będą ulokowane w krajowej stoczni gdyńskiej.

Według istniejących projektów, no-

we statki użyte będą do uruchomienia nowych regularnych linii żeglugowych pomiędzy Gdynią i Ameryką Południową oraz Afryką. Urządzenie wewnętrzne statków ma być kompletnie nowoczesne: chłodnie okrętowe, własne windy itp. pozwolą na transport wszelkich gatunków towarów w strefie tropikalnej o każdej porze roku.

## Japonia woła:

# Chiny, obudźcie się!

TOKIO. Premier Konoye wygłosił przez radio 15-minutowe przemówienie, w którym przedstawił stanowisko rządu wobec sytuacji, jaka powstała po upadku Kantonu oraz trzech miast: Hankau, Wuczangu i Hangjangu.

Japonia, powiedział premier Konoye, zajmuje obecnie najżyźniejszą i najważniejszą część Chin, w której leży siedem miast, ogniskujących całe życie współczesnych Chin. Rząd Czang-Kai-Szeka stał się rządem

provincialnym.

Japonia nie pragnie zniszczenia Chin, lecz odbudowy i pomyślności Chin. Nie pragnie podboju, lecz współpracy z Chinami. Historia wskazuje, iż trzy wielkie narody: Japonia, Mandżukuo i Chiny, są przeznaczone do wypełnienia wspólnej misji ochrony integralności wschodniej Azji.

Wyrażając życzenie, by Chiny obudziły się i zajęły należną mu rolę, Konoye oświadczył:

## Bestialski morderca spod Chwaszczyna w rękach policji

Jak się dowiadujemy, morderca Gertrudy Naczk, żony rolnika z Kolonii, pod Chwarzmem — został już ujęty. Okazał się nim były parobek Naczków, niejaki Stanisław Adamczewski.

Mordercę aresztowano w Wielkim Kacku przy pomocy ludności cywilnej. Morderca liczy 30 lat i pochodzi z Łaski pod Łodzią. Ostatnio, planując widocznie zbrodnię, wynajął sobie mieszkanie

w Wielkim Kacku.

Początkowo Adamczewski nie chciał się przyznać do popełnienia zbrodni. Znaleziono jednak przy nim zrabowane banknoty i przedmioty załamały go, wobec czego przyznał się do czynu i opisał szczegółowo sposób popełnienia zbrodni.

Zbrodniarza przewieziono do Gdyni i osadzono czasowo w areszcie. Przesłuchanie go prokurator Kaniewski.

## Polaków nadal szykanują

MOR. OSTRAWA. Firmy prywatne i państwowe oraz wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe poczęły w tych dniach masowo zwalniać z pracy obywateli polskich. Polacy na terenie Mor. Ostrawy i powiatu śląsko-ostrowskiego zwalniani są z pracy bez dotrzymania terminu wypowiedzenia i bez pisma zwalniającego. Równocześnie pozbawiani pracy otrzymują od władz czeskich, najczęściej ustnie, nakaz bezzwłocznego opuszczenia granic republiki.

## Od kwietnia regularna komunikacja lotnicza nad Atlantykiem

NOWY JORK. William Coverdale, prezes towarzystwa lotniczego „American Export Lines“ oświadczył, iż regularna służba lotnicza ponad Atlantykiem zostanie wszczęta w kwietniu przyszłego roku. Podczas pierwszych lotów samoloty nie będą zabierały pasażerów, przewożąc jedynie pocztę. Lot będzie trwał od 18 do 20 godzin. Samolot będzie mógł zabrać 20 osób, które będą korzystały podczas podróży z wszystkich możliwych udogodnień.

## Polska kapliczka

### w holenderskim porcie rybackim

HAGA. W malowniczym porcie Scheveningen pod Hagą odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia kapliczki dla marynarza polskiego. Aktu poświęcenia dokonał dziekan Hagi, ks. prob. van der Tuyn, wygłaszając przy tej okazji przemówienie. Zebrani na ładzie rybacy półscy odśpiewali pieśń kościelną. W uroczystości wzięli udział poseł R. P. w Hadze z małżonką, członekowie poselstwa R. P. w Hadze, dyrekcja Towarzystwa Polaków Dalekomorskich „Mewa“, p. Rottier, który głównie przyczynił się do powstania kapliczki, oraz przedstawiciele kolonii polskiej i holenderscy przyjaciele Polski.

Kapliczka znajduje się w samym sercu portu rybackiego Scheveningen. W ołtarzu umieszczono piękną reprodukcję Matki Boskiej Częstochowskiej, dar pani ministerowej Babińskiej, z błogosławieństwem ks. przeora Paulinów z Częstochowy dla marynarza polskiego.

## Klejnoty księżniczki abisyńskiej w reku złodzieja

KAIR. Cała policja egipska została zaalarmowana kradzieżą kosztowności u małżonki b. abisyńskiego następcy tronu, księżniczki Oida Izrael, która po separacji z mężem zamieszkała sama na jednym z przedmieść Kairu. Skradzione kosztowności, według zdania księżniczki, przedstawiają wartość ok. 500.000 zł. Były tam m. in. diadem pochodzący z t. zw. skarbów Menelika, naszyjnik z krzyżem, dar jednego z patriarchów, dziesięciocentymetrowej szerokości złote bransolety na nogi itd.

## Tyfus w Siedmiogrodzie

CZERNIOWCE. W okręgu Ordoł w Siedmiogrodzie szerzy się groźna epidemia tyfusu, która pociągnęła za sobą już liczne śmiertelne ofiary.

## Praca nad ustawą o neutralności Litwy—Łotwy—Estonii

TALLIN. Wczoraj rozpoczęła się konferencja przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych Łotwy, Litwy i Estonii, celem uzgodnienia tekstu wspólnej ustawy o neutralności tych trzech państw. Konferencja potrwa prawdopodobnie dwa dni.

## Tylko 7 osób spośród 72 ofiar pożaru zdołano rozpoznać

MARSYLIA. Według ostatnich oficjalnych danych, w pożarze marsylskim zginęły 72 osoby, z tej liczby 66 pracowników „Nouvelles Galeries“. Z pod gruzów i zgłiszcz wydobyto 44 zwłoki ofiar katastrofy, z których tylko 7 udało się zidentyfikować.

## Sztandar rewolucji na gruzach Europy

### pragnęłaby zatknąć Moskwa

PARYŻ. Prasa francuska przedrukowuje ustęp z przemówienia Stalina, wygłoszonego w maju b. r., w którym oświadczył on, że podjęcie międzynarodowej akcji rewolucyjnej jest uzależnione od tego, czy Komintern zdoła wyeksplloatować różnice między państwami europejskimi. Rewolucja, oświadczył Stalin, może być zrealizowana jedynie w konsekwencji wojny światowej.

Prasa francuska zwraca uwagę, że to przemówienie wyjaśnia całkowicie taktykę dyplomacji sowieckiej w ostatnich czasach.

## Turcja zbroi się na morzu

STAMBUŁ. Turcja zamówiła w stoczniach angielskich 3 kontrtorpedowce i 4 łodzie podwodne na rachunek kredytu brytyjskiego, przyznanego Turcji na sumę 16 milionów funtów. Ponadto dwie tureckie łodzie podwodne są obecnie budowane w Niemczech, zaś dalsze dwie będą budowane w roku przyszłym w stoczniach tureckich pod kierunkiem specjalistów niemieckich.

## Walka morska u wybrzeży Anglii

LONDYN. W środę wieczorem sensacje wywołała w Londynie wiadomość, że na morzu Północnym w pobliżu wschodniego wybrzeża Anglii, w odległości 7 mil morskich od znanej miejscowości kąpielowej Cromer w hrabstwie Norfolk, toczyła się po południu bitwa morska między pomocniczym krążownikiem należącym do floty gen. Franco a statkiem handlowym „Cantabria“, należącym do rządu barcelońskiego. Ze stronego brzegu w Cromer obserwowano po południu błyski dział, strzelających do statku, słyszano również wyraźnie huk strzałów. Wzdłuż wybrzeża tłumy przyglądały się temu niezwykle widowisku.

Ogień krążownika trwał całą godzinę. Statek „Cantabria“ ma być zupełnie zniszczony. Fakt toczenia się tej walki na morzu Północnym, tuż przy brzegach Anglii, wywarł rzecz oczywista, sensacyjne wrażenie.

Według dalszych wiadomości, statek „Cantabria“ zatonął. Znajdowało się na nim 37 osób, w tej liczbie 3 kobiety i pięcioro dzieci. Łódź ratunkowa, wysłana z miejscowości Cromer przywoziła do portu kapitaną i kilku członków załogi. Pozostałych członków załogi i pasażerów wzięt na swój pokład hiszpański statek powstańcy M/S „Nadir“.

Kapitan „Cantabrii“ oświadczył, iż statek został zaatakowany i zbombardowany bez uprzedzenia. Na pokład jego padło około 20-tu pocisków.



## Strzeż się prasy Z rozwagą i umiarem

Cała prasa jest pod wrażeniem ostatecznego załatwienia spraw granicznych z Czechosłowacją. „Ekspr. Poranny” pisze:

„Granica między obu narodami jest z tych granic, co nie dzieli lecz łączy. Licząc się z aspiracjami Słowacji postąpiliśmy więc tak, aby w niczym nie zaniżyć rozwoju przyszłych stosunków. Bądźmy pewni, że Słowacy będą umieli to oświecić.

Godząc się na nowe granice, Polska była jak najdalej od wyzyskania sytuacji, przeciwnie, dała przykład rozsądnego i przewidującego umiaru. Pozostaliśmy w tej mierze wierni swym tradycjom. W tym umiarze właśnie leży najlepsza rękojmia wzbudzenia zaufania i przyjaźni mniejszych narodów i zapewnienia sobie konstruktywnej z nimi współpracy.

Ostateczne uregulowanie granicy z Czechosłowacją przyjęcie więc opinia polska z głębokim zadowoleniem, ocenając to jako prawdziwy sukces stanowczej, samodzielnej i dalekowzrocznej polityki zagranicznej Polski”.

### Teraz cicho siedzieć!

„Gazeta Polska” pisze jeszcze o zebraniu przedstawicieli partji u ks. Lubomirskiego w Warszawie:

„Niebywałą gaffą polityczną było zwołanie tej sławetnej konferencji; usiłowaniem przestępstwa przeciw interesom Państwa były jej obrady. Jesteśmy przekonani, że najcięższą, a natychmiastową karą dla uczestników tej imprezy był głęboki wstyd, który musieli przeżyć w chwili, gdy się dowiedzieli o wspólnym triumfie tej polityki, którą przed chwilą tak wymownie potępiali i nad sposobami załamania której radzili. — Jakże się musieli czuć ci panowie, gdy po rozejściu się z gościnnego lokalu patrzyli z okien swych salonów i gabinetów na rozradowane twarze, na entuzjazm ulic Warszawy, na zdrową i piękną radość narodu, który w słuszną sprawę swoją wierzył i walki o nią się nie bał.

A teraz lepiej cicho siedzieć, nie „kwalityfikować”, o „napaściach” nie bajdurzyć”.

### 20 gramów masła dziennie...

BERLIN. Ilość masła, wydzielana na 1 mieszkańca Rzeszy, wynosząca ostatnio 175 gr. tygodniowo, została zmniejszona od tygodnia do 150 gr.

## Czy martwisz się z powodu swej cery?

Wypróbuj PALMOLIVE, mydło na oleju oliwkowym.

Dr. Dafoe wiedział co czyni, wybierając z pośród tylu marek wyłącznie mydło Palmolive dla wrażliwej skóry Pięcioraczek. Wybrał Palmolive, gdyż jest ono wyrabiane na czystym i łagodnym oleju oliwkowym. Patrz z jakim powodzeniem stosują je Pięcioraczki. Teraz kolej na Panią. Poddaj swą skórę kuracji olejkami oliwkowymi. Używaj mydła Palmolive, a nie będziesz nigdy miała kłopotów ze swą cerą! Przy kupnie żądaj tylko oryginalnego mydła Palmolive! Strzeż się naśladowictw!



SHAMPOO PALMOLIVE PIELĘGNUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE

Nie zwlekaj!  
Zastosuj olejek oliwkowy



12547

## Gdańsk czy Danzig? Czego „Vorposten” nie wie, a co powinien wiedzieć!

„Mieliliśmy często sposobność piętnowania ukrytego zamiaru, z jakim strona polska świadomie rani narodowe uczucia niemieckiego Gdańska. Dochodzi się przy tym nawet do skrajności, pozabawionych jakiegokolwiek realnego umotywowania”.

O co i komu chodzi?

Tak pisze „Der Danziger Vorposten” o wysoce — jak mniema — „nieprzyzwoitym” wypadku, że znajdujący się obecnie w porcie gdańskim statek polski „Lida” linii polsko-brytyjskiego towarzystwa w oznaczeniu portu macierzystego nosi napis „dużymi literami” wymalowany: „Gdańsk” zamiast zdaniem „Vorpostena” — jedyne określenie „Danzig”. Jest oczywiście i fotografia tego samego corpus delicti.

Bez odpowiedzi pozostawiamy ton, świadczący, że autorzy wiadomości ponieśli się dali zbyt denerwowaniu, które trudno sobie wytłumaczyć. Musi-

my jednak stwierdzić, że w fakcie napisu „Gdańsk” na statku „Lida” nie ma nie tylko żadnych rzekomych „szowinistycznych” zamiarów, ale również musimy stwierdzić rzecz zasadniczą tak materialnie jak formalnie.

Nazwa Gdańsk jest dla Polaków tak samo określeniem urzędowym, jak jest nim Danzig dla Niemców, co zostało stwierdzone umownie.

Mamy prawo mówić i pisać we wszystkich pismach skierowanych także do gdańskich władz „Gdańsk”, jak prawo pisania Warschau a nie Warszawa mają Gdańszczanie narodowości niemieckiej. Nie piszemy za to Nowy Dwór, a Tienghof, podobnie jak nie przyjmujemy do wiadomości nazwy Posen czy Bromberg.

Przy tej okazji przypomnieć trzeba komu należy o artykule 17 umowy polsko-gdańskiej z dnia 18 września 1933 r. w sprawie traktowania obywateli polskich i innych osób języka lub pocho-

żenia polskiego na obszarze W. M. Gdańska. Mianowicie w umowie tej W. Miasto Gdańsk — zapewnia swobodne używanie języka polskiego w stosunkach osobistych, gospodarczych i społecznych; zapewnia swobodę jak również możliwość zwracania się do wszystkich urzędów w jęz. polskim, nawet ustne oświadczenia muszą być przyjęte do protokołu.

Widocznie o tym redakcja „Danziger Vorpostena” nie wie lub — co nie chcielibyśmy przypuszczać — zgoła nie chce wiedzieć. Zapewne tak samo i o tym, że język polski równouprawniony jest również w porcie gdańskim, co nigdy dotąd nie było podawane w wątpliwość.

Nie ma więc żadnej podstawy merytorycznej ani formalnej organ narodowo-socjalistyczny, gdy w sposób daleki od reklamowanej przez siebie przyzwyczajoność przyzepia się do nazwy „Gdańsk” na statku „Lida”, który zgodnie z art. 173 umowy warszawskiej z 24. X. 1921 r. zarejestrowany jest w swym porcie macierzystym Gdańsk, podobnie jak zarejestrowanych było już ok. 20 statków polskich.

Z takimi to alarmami występuje pismo, burząc się, że rejestruje się statki polskie w Gdańsku, gdy z drugiej strony krzyczy także z powodu rzekomego niewykorzystywania portu gdańskiego przez Polskę.

Alarmy to nielogiczne, ale jak się nam zdaje wysoce... m e t o d y c z n e. Warto i trzeba to notować.

### Zmiany w armii niemieckiej

Jak już donosiliśmy, kanclerz i naczelny wódz sił zbrojnych zwolnił szefa sztabu głównego generała artylerii Becka, nadając mu szereg generała-pułkownika oraz prawo noszenia munduru 5 pułku artylerii. Na stanowisko szefa sztabu głównego powołany został generał artylerii Hal-



ERNST UDET — GENERAŁEM  
Sławny lotnik niemiecki z czasów wojny światowej został mianowany generałem

## Gotowe etykiety nie mogą się utrzymać

Jest obecnie w obiegu jedno z wygodnych powiedzeń, których można używać przy lada okazji — właściwej i niewłaściwej — a które brzmi: „totalizm”.

Czas wielkich przemian zawsze jest sposobny do wprowadzenia takich nowotworów językowych. Gdy się widzi, że pewne ustalone, stare pojęcia ulegają rewizji i przemianom — cóż łatwiejszego, jak to, co nowe i nieskrystalizowane jeszcze, to, co powstaje i rozwija się, zaopatrzyć w gotową etykietę. W tym okresie przemian i rewizji pojęć gwara polityczna wymyśliła „slogan” nowy i bardzo uproszczony „totalizm”.

Mówi się więc bardzo dużo i bardzo często o „totalizmie” i o „totalistach” i o „państwie totalistycznym”. Segreguje się ludzi jako zwolenników i jako przeciwników „totalizmu”. Upraszcza się często dyskusję: „ależ to totalista!” I na odwrót podnosi się w cenie czyjeś walory, mówiąc: „ha, to totalista!”

Z tą całą gadaniną rozprawili się ostatnio u nas dwaj ludzie o wielkim poczuciu odpowiedzialności za obecną i przyszłą naszą rzeczywistość: szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński i wicepremier inż. Kwiatkowski.

W niedzielę ostatnią na zebraniu w Wilnie oświadczył gen. Skwarczyński:

— „Mówi się u nas dużo o totalizmie. Prosiłem nieraz, żeby nie przycepiano do nas żadnych gotowych etykietek, ale jeżeli kto uważa, że kult dla autorytetu Wodza Naczelnego to totalizm, ten niech pamięta, że takiego totalizmu Polska nie potrzebuje się wstydzić”.

Równocześnie na zebraniu w Poznaniu wicepremier Kwiatkowski poświęcił mocne słowa modnemu dziś podciąganiu wszystkiego pod strychulec jakiegoś mistycznego, wszechobecnego totalizmu.

— „Widzę — oświadczył wicepremier Kwiatkowski — wprost olbrzymią możliwość rozwojową dzisiejszej Polski w warunkach pewnej syntezy wewnętrzno-politycznej, zbudowanej na zasadzie rządnej i zorganizowanej demo-

kracji, demokracji zmobilizowanej w imię systematycznego i karnego budowania i rozwijania podstawowych elementów potęgi narodu i państwa”.

Zatem zarówno organizator zjednoczonego wysiłku narodu, jak i przedstawiciel władzy wykonawczej w państwie, publicznie i jawnie, dosadnie i wyraźnie, biorą rozbrat z tą „etykietką”, jaką posługują się bądź ci, którzy zawsze u nas lubią kopiować obce pojęcia, bądź ci, którzy ze złą wolą lubią na cudze prace nakładać potępiane przez siebie określenia.

Z tą plagą „gotowych formuł” walczył, jak wiemy, przez całe swe życie Józef Piłsudski. Słowa pełne ironii i pogardy miał dla niewolników takich „etykietek”, którymi przez cały wiek 19-ty i po wojnie światowej i u nas posługiwano się w życiu publicznym i które próbowano ponaklejać na nasz ustrój. Zwalczał zarówno etykietę „demokracji parlamentarnej”, jak i „dyktatury proletariatu”, zarówno nalepki białe jak i czerwone, zielone, jak i czarne. Zwalczał też i etykietę „totalistyczną”, gdy na zachód i na wschód od nas powstała bądź na tle skrajnego nacjonalizmu, bądź na tle skrajnego marksizmu. Ani narodowo-socjalistycznego, ani komunistyczno-socjalistycznego totalizmu nie uznał za wzór, przydatny do skopiowania w Polsce.

Nic się pod tym względem nie zmieniło po śmierci Józefa Piłsudskiego...

Bezsprzecznie dążymy do tego, by autorytet Wodza Naczelnego był możliwie jak największy, by kult dla naszej siły zbrojnej przenikał cały naród. Ale — jak to gen. Skwarczyński podkreślił — to nie ma nic wspólnego z totalizmem, a jeśli komu zachciewa się nazywać to „totalizmem”, to „takiego totalizmu Polska nie potrzebuje się wstydzić”.

Bezsprzecznie: wypowiedzieliśmy walkę pstrokaćmi różnych doktryn, dłałacwob naród i ułniemożliwiających

zwarcie szeregów do marszu w przyszłość. „Jeżeli — powiedział w niedzielę w Poznaniu wicepremier Kwiatkowski — nie dążymy do monopartii i totalizmu, to również sprzeciwiamy się wszelkiej suwerenności partyjnej”. Jeżeli zatem ten sprzeciw ktoś chce uważać za „totalizm”, to Bóg z nim! Niech tak sądzi w prostocie swego ducha, niech się upaja dźwiękiem tego słowa, ale niech nie przypuszcza, że posługując się nim jako czymś rzekomo obelżywym, zdoła powstrzymać naturalny i zdrowy proces tej — jak to ujął min. Kwiatkowski — „syntezy wewnętrzno - politycznej, zbudowanej na zasadzie rządnej i zorganizowanej demokracji”.

Bo tu jest rdzeń całego zagadnienia, tu tkwi jego istota.

Nie o żaden totalizm, wedle takiej czy innej recepty, takiego czy innego obcego wzoru, takiego czy innego skopiowania gotowych już formuł — chodzi w chwili obecnej. W swej książce „Świat powojenny i Polska” Roman Dmowski dokonał na sobie najbardziej niebezpiecznej autokrytyki, pisząc: „Jesteśmy konsumentami obcych pojęć”. Nie on jeden mógł tak o sobie napisać. Z niemielszą słusnością i p. Niedziałkowski. Bo zarówno konsument obcych pojęć o nacjonalistycznym totalizmie, jak i przywódca socjalistyczny, konsumując obce pojęcia o socjalistycznym totalizmie — szli zawsze po linii obcych ideologii, obcych wzorów.

A my właśnie nie chcemy być „konsumentami obcych pojęć”. Tak nas uczył Józef Piłsudski. I przy tym obstajemy.

Nie będziemy kopiowali „totalizmu”. Będziemy natomiast — jak to po śmierci Józefa Piłsudskiego wskazał Jego ideowy następca. Wódz Naczelnny, „skupiali siły moralne i twórcze w narodzie” w imię „zorganizowanej, jednolitej kierowanej woli”.

A jeśli ktoś dla jakichś ubocznych celów chce to określać mianem „totalizmu”, to odpowiadamy słowami szefa Obozu Zjednoczenia: „Takiego totalizmu Polska nie potrzebuje się wstydzić”!



Na froncie wyborczym OZN

# Ostatnie zebrania przedwyborcze na Pomorzu

## W OKRĘGU GDYŃSKIM

Odbyło się 7 zebrań w pow. kartuzkim, zwołanych przez OZN i organizacje, 4 zebrania samorządu gminnego w pow. morskim, nadto 2 zebrania w Pucku przy udziale 250 osób i Kuźnicy, gdzie przemawiała p. Frankowska. W pow. kościerskim odbyły się zebrania w Radzimi, Karsinie i Kościerzynie. Przemawiali mówcy spośród działaczy miejscowych.

## W OKRĘGU CHOJNICKIM

Akcja toczy się przy dużym zainteresowaniu wyborców. W Sepólnie na wiecu OZN kandydat dyr. Donarski przemawiał do 300 słuchaczy, tyłu było ich i w Więcborku. W Wałdowie i Jastrzębiu przemawiali b. sen. Serożyński i red. Bagiński. W pow. tucholskim urzędowo 9 zebrań z ogólną ilością 700 wyborców, w Starogardzie odbyły się 3 zebrania w fabrykach i jedno dla rolników w Bieduchowie.

## W OKRĘGU GRUDZIĄDZKIM

poseł Marchlewski wiecował w Nowym Mieście Lubawskim, gdzie zebrało się 400 słuchaczy, w Brzozie Niemieckim 200 i Lubawie 150. W pow. działkowskim odbyło się 10 zebrań, na których przemawiali kandydaci rolnictwa i związków zawodowych. Na zebraniach w Janówku i Jabłonowie Pomorskim przemawiali pp. Smoliński i Grobelny.

## W OKRĘGU BYDGOSKIM

odbyły się zebrania p. Stabrowskiej w Slesinie, w Fordonie przemawiał do 600 wyborców p. Godek, w Potulicach, Slesinie i Kruszynie działacze miejscowi. W powiecie wyrzyskim na wiecu p. Stabrowskiej w Sadkach zebrało się 150 kobiet, w Białosławiu, gdzie przemawiali pp. Cylkowski i Dzwonkowski 450, w Wysokiej 300, a w Łobżenicy z udziałem prezesa Dziekońskiego blisko 500. Odbyły się też zebrania dla rolników w Miasteczku i Kościerzynie Małym. W pow. chodzieskim na zebranie OZN w Margoninie zebrało się 300 wyborców, w Stróżewicach 100, a w Grabówku ponad 400.

## W OKRĘGU INOWROCŁAWSKIM

wiecował inż. Wichliński w Skławsku Wielkim, Racicach, Bachorze i Szymborzu, p. Kapeliński w Lisewie Kościelnym, Pęc-

kowie i Złotnikach Kujawskich; działacze robotniczy w Kruszwicy, Racicach i Prędocinie. W Szymborzu i Kruszwicy wyborcy przybywali masami. W pow. szubińskim wiecowano w Szubinie, Keyni i Chomętowie. Pow. Komitet Wyborczy zwołał ponadto zebrania do Wydartowa, Duszna, Lubienia, Kruchowa, Gołębki i Grabowa.

## W OKRĘGU TORUŃSKIM

zebrania odbyły się w Ostaszewie, gdzie przemawiali pp. Jan Sroka i Wal. Malinowski, w Lubiczu, Pluskowcach i

Wielkiej Nieszawce z udziałem mówców p. Obiegalko, Rożka i Szymańskiego. W Kowalewie i Rychnowie do kilkuset słuchaczy przemawiali pp. Ryczakowicz i Klimek.

## W OKRĘGU WŁOCŁAWSKIM

zebrania odbyły się w Siemieniówku, Lubrańcu, Brześciu Kujawskim, Czarnem i Włocławku, dalej w Będkowie i Osiecinach, gdzie do wyborców, zgromadzonych w liczbie po kilkuset wygłosili przemówienia pp. Święciecki, Romecki i Filipowicz.

## Zuchwałym włamanie do banku w centrum Amsterdamu pod okiem policji

Niezwykle zuchwałego włamania dokonano w banku „Nordhollandsche Bank”, znajdującego się w samym centrum Amsterdamu w odległości zaledwie kilka kroków od komisariatu policji. Złodzieje wtargnęli do banku przez piwnicę i ustawili przed kasą ogniową, znajdującą się naprzeciw okna wystawowego, które na noc bywa otwarte, wielką skrzynię, pomalowaną na zielono, podobną do złudzenia w sta-

bym świetle lampki nocnej do kasy, kasę zaś przykryli dywanem, pod którym dokonali rozprucia safe'u. Złodzieje pruli w ten sposób kasę niewidziani przez licznych przechodniów, jak również przez patrolującą policję i stróża. Skradli ogółem różnych monet srebrnych i złotych na sumę 2.000 guldenów oraz ceną kolekcję starych monet złotych wartości około 7 tysięcy guldenów.

## Grób sprzed 3000 lat odkryto w Szwajcarii Kaszubskiej

Na polach rolnika Zwary w Pierszczewie pod Kartuzami na Kaszubach odkryto wielki grobowiec przedhistoryczny, zawierający 10 urn, zdobnych w ornamenty twarżowe i sznurowe. Obok grobowca odkryto doskonale zachowane palenisko. Grobowiec o tak wielkiej ilości urn po raz pierwszy odkryto w tej części „Szwajcarii Kaszub-

skiej”, budzi więc zrozumiałe zainteresowanie, tym bardziej, że jest to grób skrzynkowy i według pobieżnych oględzin pochodzi sprzed 3 tys. lat. Wykopisko zabezpieczył, aż do zbadania przez konserwatorów, kier. szkoły Stankowski. Część urn na skutek dostania się powietrza uległa częściowemu uszkodzeniu.

## Jakie podatki są płatne w listopadzie?

W listopadzie płatne są następujące podatki:  
1 listopada — podatek dochodowy (całość bądź różnica między podatkiem wymierzonym na dany rok przez władze podatkowe, a uiszczoną przedpłatą) jeżeli nakaz płatniczy został doręczony przynajmniej na 30 dni przed dniem 1 listopada; w przeciwnym razie termin płatności upływa 30 dnia po doręczeniu nakazu płatniczego;  
do dnia 7 listopada — podatek dochodowy od uposażań służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawców w październiku rb.;  
do dnia 15 listopada — II rata (półroczna) podatku gruntowego za 1938 r.;  
do dnia 15 listopada — III rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za 1938 r. przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;  
do dnia 25 listopada — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w październiku 1938 r. — przez wszystkie przedsiębiorstwa wozdań o swych obrotach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe;  
do dnia 30 listopada — II rata (półroczna) podatku od nieruchomości za 1938 r.  
Ponadto płatne są w listopadzie zaległości odroczone, lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie 1938 roku.

## Ieszcze jeden transatlantyk na rozbiórce

Prasa angielska donosi, że znany statek transatlantyki „Berengaria”, należący do Cunard White Star Line kończy swą służbę. Statek pójdzie na rozbiórke. Był on zbudowany w roku 1912 w Hamburgu dla „Hapagu” pod nazwą „Imperator”. Po wojnie światowej przeszedł pod banderę angielską „Berengaria” ma 52.000 ton pojemności.

# Na bieżni, boisku i ringu

## 116 kilometrów przejechały w ub. sezonie drużyny ligowe?

Największe przejazdy miał oczywiście beniaminek Ligi WKS Śmigły z Wilna. Drużyna ta przejechała aż 11.664 km. Licząc, że drużyna składa się z 11 piłkarzy, 2 rezerwowych i kierownika, sumy wydane na przejazd są oczywiście ogromne. Na drugim miejscu pod tym względem znajdują się piłkarze Pogoni lwowskiej, którzy przejechali 8.702 km.

Klub	przejechał km.
WKS Śmigły — Wilno	11.664
Pogoń — Lwów	8.702
Warta — Poznań	7.358
Wisła — Kraków	5.142
Gracovia	5.142
Warszawianka	5.134
Polonia — Warszawa	5.134
Ruch — Wielkie Hajduki	5.034
AKS — Chorzów	5.034
LKS — Łódź	4.842

## Przed sezonem hokejowym Akcja szkoleniowa PZHL

Zarząd PZHL zamierza zorganizować w sezonie nadchodzącym szereg obozów o charakterze szkoleniowym, treningowym i instruktorskim.

W końcu grudnia i w styczniu odbyć się mają dwa obozy: 1) w Katowicach obóz treningowy dla hokeistów akademickich w związku z projektem centrali AZS prowadzenia akademików włoskich, 2) również w Katowicach obóz instruktorski o licznych składzie uczestników, reprezentujących poszczególne grupy.

Wreszcie projektowany jest kurs dla sędziów hokeja lodowego.

## Terminarz imprez hokeja lodowego.

Polski Związek Hokeja Lodowego ustalił terminarz ważniejszych kursów oraz imprez w nadchodzącym sezonie, a mianowicie:

- kurs instruktorski w Katowicach od dnia 28 listopada do 10 grudnia,
- kurs sędziowski w Katowicach od 5 do 10 grudnia,
- międzynarodowy turniej w Krynicy od 1 do 5 stycznia,
- eliminacyjne rozgrywki Ligi hokejowej o mistrzostwo Polski — 7 i 8 stycznia,
- rewanżowe mecze eliminacyjnych rozgrywek Ligi hokejowej o mistrzostwo Polski 14 i 15 stycznia,
- pierwsze rozgrywki o utrzymanie się w Lidze przy udziale 4 klubów, pokonanych w eliminacjach, — 21 i 22 stycznia,
- rozgrywki końcowe o utrzymanie się w Lidze — 2 do 5 lutego w Zakopanem,
- finały hokejowych mistrzostw Polski przy udziale zwycięstw w rozgrywkach eli-

minacyjnych — 2 do 5 lutego w Zakopanem, do dnia 3 lutego mają być zakończone okręgowe mistrzostwa, międzyokręgowe mecze o wejście do Ligi pomiędzy mistrzami okręgów — 4 do 5 lutego i 11—12 lutego, końcowe rozgrywki o spadek z Ligi — 11 do 15 lutego w Zakopanem, końcowe rozgrywki o wejście do Ligi — 17 do 19 lutego w Katowicach.

## Jesienny raid motocyklowy w Gdyni.

W Gdyni odbył się jesienny raid motocyklowy, zorganizowany przez klub motocyklowy Związku Strzeleckiego, na dyst. 260 km dla seniorów i 130 km dla juniorów.

W kategorii seniorów (ponad 500 cm) pierwsze miejsce zajął p. Falkowski przed Jastrzębskim i Łączyńskim. W kategorii juniorów pierwsze miejsce zajął Frankowski.

## Piłka nożna w szkole.

Pierwszy turniej piłkarski o mistrzostwo szkół średnich miasta Torunia został zakończony w ub. niedzielę zawodami Gimn. Kopernika Filia — Gimnazjum Kopernika, zakończonymi zwycięstwem Gimnazjum Kopernika Filia w stosunku 2:1. Bramki zdobyli dla Gimn. Kopernika E. Lis i Szymkowski, dla „Kopernika” — Karsznia.

- Ostateczna tabela przedstawia się następująco:
- Liceum Budowlane stos. pkt. 7:1 — stos. bramki 11:3,
  - Gimnazjum Kopernika Filia stos. pkt. 6:2, stos. bramki 10:6,
  - Gimnazjum Kupieckie stos. pkt. 5:3, stosunek bramek 8:4,
  - Gimnazjum Kopernika stos. pkt. 2:8, stosunek bramek 6:9,
  - Liceum Handlowe stos. pkt. 0:8, stosunek bramek 2:15.

Mistrzostwo szkół średnich miasta Torunia zdobyło Liceum Budowlane, które posiadało zespół na ogół wyrównany, pod względem fizycznym najsilniejszy, najlepszą obronę, na ogół dobrego bramkarza i pomoc oraz 5 napastników, którzy jednak nie zdołali stworzyć dobrego napadu. Najlepsi gracze to Jezierski, Jaskula i Wolny.

Wicemistrz: Gimnazjum Kopernika Filia posiadało dobre trio obronne (Lipiński, Lis i Becela), a w ataku Szymkowskiego i Myjkowskiego, przy czym duszą całej drużyny był Lis, który, gdy zachodziła potrzeba, przechodził z obrony do napadu i zawsze zdołał „wyduścić” bramkę.

Wielką i miłą niespodzianką sprawił zespół Gimnazjum Kupieckiego, składający się z najstarszych pod względem fizycznym graczy. Cechą specjalnie wyróżniającą tę drużynę to nadzwyczaj wielka ambicja. Przy większym szczęściu zespół ten mógł pretendować nawet do tytułu mistrzowskiego. Mocne punkty stanowili bramkarz Gołębiowski, najlepszy w tym fachu z pośród wszystkich swoich kolegów, dalej w obronie spokojnie grający Filarecki, a w ataku Snpok i Kipkowski, którzy najwięcej kłopotu sprawiali tylnym formacjom.

Drużyna „Kopernika” uplasowała się na czwartym miejscu z 2 punktami, nie odegrawszy tej roli, jakiej się po niej należy spodziewano. W drużynie

tej na wyróżnienie zasługują w ataku Karasznia i Elasz, w pomocy Filarecki.

Pierwszy turniej piłkarski szkół średnich w Toruniu pozwolił stwierdzić nam, że szkoły dysponują dobrym materiałem, należyce przygotowanym przede wszystkim kondycyjnie; szybkości, startu do piłki oraz ambicji pozazdrościć mogłyby im nasze drużyny A-klasowe, a nawet ligowe. Szrankowała jedynie technika, ale na tym przygotowaniu ogólnym można będzie iść z łatwością wyrobić. Niewątpliwie przy systematycznej i racjonalnej zaprawie dojdziemy w roku przyszłym do lepszego poziomu rozgrywek i lepszych wyników.

## Komitet Olimpijski ustalił kadry olimpijskie.

Polski Komitet Olimpijski ustalił składy kadr olimpijskich w poszczególnych sportach. Kadry te przedstawiają się jak następuje:

**Lekkoatletyka męska:** 17 zawodników — Zastona, Dunecki, Danowski, Gassowski, Staniszewski, Noji, Soldan, Schneider, Morończyk, Gierutto, Węgraczyk, Kusociński, Mucha, Fiedoruk, Schmidt, Trojanowski, Marynowski. **Lekkoatletyka kobieca:** 9 zawodniczek — Walasiewiczówna, Kałużowa, Słomczewska, Flakowiczówna, Cejzikowa, Wajsbówna, Kwaśniewska-Trytkowa, Książkiewiczówna, Gawrońska. **Strzelanie:** 15 zawodników: Ponieważ P. Z. Strzel. podał 17, zwrócono się do niego o skreślenie 2 zawodników. **Wiolarstwo:** 18 zawodników. Zatwierdzono na razie 8, a mianowicie: Verey, Kuryłowicz, Manitus, Kepel, Dondojewski, Parzyś, Czarkowski, Chudziński. Ponadto zwrócono się do PZTW o dodatkowe wyznaczenie jeszcze 10 zawodników. **Boks:** zatwierdzono na razie 8 zawodników, a mianowicie: Rotholz, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat. Ponadto zwrócono się do PZP o desygnowanie po mistrzostwach Polski jeszcze 8 zawodników. **Pływanie:** 8 zawodników: Heindrich, Jedryś, Marchlewski, Kunzelman oraz Dawidowiczówna i Kpatochwilówna. **Kajak:** 7 zawodników. Ponieważ P. Z. Kaj. podał kilkudziesięciu kandydatów, zwrócono się do niego o zredukowanie listy do 7 zawodników. **Szermierka:** 14 zawodników: Dobrowolski, Franz, Kaczmarek, Mamela, Kazimierzowicz, Paszek, Sobik, Segda, Suski, Zaczek, Karwicki, Kantor, Nawrocki, Szempliński. **Jeździectwo:** 18 zawodników: Skład kadry ustalony będzie na następnym posiedzeniu. **Piłka nożna:** 30 zawodników. Zwrócono się do PZPN o powiększenie przedłożonej propozycji (26) o 4 młodych utalentowanych piłkarzy. **Kolarstwo:** 8 zawodników. Skład — na następnym posiedzeniu.

Na stanowisko kierowników kadr olimpijskich zatwierdzono:

Dla lekkoatletyki — p. Szlachetka (dla kobiecej lekkoatletyki wyznaczona będzie Kierowiczka). W strzelaniu — mjr. Stawarz, w wiolarstwie — red. Długoszewski, w boksie — mjr. Mirzyński, w pływaniu — p. Berlik, w kajakach — p. de Lorme, w szermierce — mjr. Segda, piłce nożnej — p. Kałuża.

W sumie skład kadry olimpijskiej objmie 157 zawodników. Poza tym P. K. Ol. zainteresował się sprawą pięcioboju nowoczesnego i zwrócił się do Związku WKS'ów z zawiadomieniem, że wobec ostatnich wyników istnieje możliwość wysłania naszych 5-cioboistów na igrzyska olimpijskie.

## Faryzeusze z „Drwęcy”

„Drwęca” przemilczała nasze zarzuty. Tak najwygodniej dla tego faryzeuszowskiego pisma, które wypetnia swe łamy posiewem nienawiści i nawoływaniem do bojkotu wyborczego wbrew zaleceniom najwyższych dostojników Kościoła katolickiego.

Ale na to nie ma rady. Panowie z „Drwęcy” są „lepszymi katolikami”, aniżeli J. E. Prymas Polski ks. August Hlond i J. E. Biskup Morski ks. Stanisław Okoniewski.

Są też „lepszymi narodowcami” aniżeli Naczelny Wódz wojsk polskich Marszałek Edward Śmigły-Rydz, bo ku radości i zgodzie z zaleceniami kominternu panowie z „Drwęcy” raczą opowiadać się przeciw wyborom.

Czy naprawdę ma rozpacz nie ogarniać wobec takiego warcholstwa i faryzeizmu?

Sądźmy, że to już ostatnie upiory z „gasnącego świata”.

## Husyci na Zaolziu

Według wrocławskiej statystyki kościelnej z roku 1938 naliczono na Zaolziu członków sekty husytów czyli „czeskich braci cerkiewnych” około dziewięć tysięcy. Mieszkają oni przeważnie w gminach: Dąbrowa, Rychwałd, Pietrwałd. Drobna garstka była w Cieszynie zachodnim, kilkanaście osób przynależało do husytyzmu w Jabłonkowie. Do husytów należeli w przeważającej części Czesi i nieliczni Polacy, którzy ulegli naciskowi czeskich urzędników państwowych i przemysłowców.

Obecnie zespoły husyckie rozsypują się głównie przez gwałtowny ubytek Czechów. Przypuszczalnie rząd polski tej, obecnie nielicznej i zupełnie obcej polskiemu duchowi sekcie, odmówi oficjalnego uznania. (KAP)

## Katolicki uniwersytet w Salzburgu zamknięty

Ostatnio został zamknięty w Salzburgu uniwersytet katolicki, założony w 1884 roku. W motywach skasowania uniwersytetu władze podały, że uczelnia była ośrodkiem międzynarodowego „politykującego kleru”.



# Na kogo głosować?

## W okręgu bydgoskim (100)

**Stanisław Cylkowski** jest reprezentantem kupiectwa pomorskiego. Powstańc wielkopolski. po wojnie zajmował wysokie stanowisko w intendancji wojsk polskich, po czym wraca do pracy zawodowej. Cieszy się powszechnym szacunkiem i poważaniem jako wzorowy kupiec. Od kilku lat pełni funkcję prezesa Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy oraz jest wiceprezesem Towarzystwa Kupieckiego na Pomorzu. Ponadto bierze żywy udział w działalności całego szeregu organizacji społecznych. Jest znanym działaczem Obozu Zjednoczenia Narodowego.

**Jerzy Dzwonkowski**, rolnik z powiatu wyrzyskiego, kończył studia w Belgii. W czasie wojny światowej wstąpił w szeregi armii belgijskiej. Brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim. Odznaczony krzyżem Virtuti Militari i 4-krotnym Krzyżem Walecznych. Pracuje bardzo szeroko na niwie społecznej, jest członkiem sejmiku powiatowego, sejmiku wojewódzkiego, prezesem pow. W. T. K. R., prezesem Banku Ludowego w Nakle, radcą giełdy zbożowo-towarowej w Bydgoszczy, członkiem pow. urzędu rozejmczego i w in.

**Helena Stabrowska** znana na terenie Bydgoszczy działaczka społeczna. Jest przewodniczącą komitetu niesienia pomocy wdowom i sierotom po kolejarzach w Bydgoszczy, organizatorką wzorowego przedszkola dla dzieci kolejarzy, przewodniczącą koła Polskiego Białego Krzyża oraz pracuje w całym szeregu innych organizacji społecznych.

**Włodzimierz Dziekoński** jest inżynierem, który poza pracą zawodową wiele czasu i energii poświęca pracy społecznej. W 1935 r. został wybrany prezesem zarządu głównego Zjednoczenia Kolejowców polskich.

## W okręgu grudziądzkim (102)

**Tadeusz Marchlewski** jest niewątpliwie czołowym kandydatem w swym okręgu i jednym z najpoważniejszych na terenie województwa pomorskiego. Prezes Tadeusz Marchlewski jest członkiem Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Będąc posłem, dał się poznać nie tylko jako wytrwały parlamentarzysta ale również znakomity rzecznik spraw gospodarczych Pomorza. Był uczestnikiem powstania wielkopolskiego, jest współzałożycielem Związku Towarzystw Kupieckich, którego obecnie jest prezesem. Ponadto pełni funkcję wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, wiceprezesa rady naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie. P. Marchlewski niewątpliwie skupi na swoim nazwisku gros głosów wyborczych w najbliższą niedzielę.

**Mieczysław Malinowski** z Cieszyn jest znanym działaczem rolniczym w powiecie lubawskim. Działa w kółkach rolniczych, jest członkiem zarządu głównego Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, radnym gromadzkim i gminnym. Pan Malinowski jest czołowym przedstawicielem rolnictwa w grudziądzkim okręgu wyborczym.

**Władysław Grobelny**, mistrz introligatorsko-drukarski. Jest znanym przedstawicielem rzemiosła w Grudziądzu.

**Jan Krengelowski**, górnik, poświęcił się pracy w związkach zawodowych. Jest urzędnikiem Związku Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

**Władysław Kaźmierski**, rolnik z powiatu grudziądzkiego.

## W okręgu gdynińskim (104)

**Bolesław Janicki**, inżynier, jest stałym działaczem niepodległościowym od 1905 r. Działa w Związku Strzeleckim i Polskiej Organizacji Wojskowej. Od r.

### Drezyna motorowa pod pociągiem

**SZCZECIN.** Na linii kolejowej Schlochau-Rummels nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z motorową drezyną. Drezyna została rozstraskana, przy czym 4 jadący nią kolejarze zginęli na miejscu.

1925 pracuje w Urzędzie Morskim i bierze żywy udział w całym szeregu organizacji pracowniczych. Zakłada Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Urzędniczą Spółdzielnię Budowlaną, Koedukacyjną szkołę powszechną w Orłowie. Bierze żywy udział w organizacji Ochotniczej Gdyńskiej Straży Pożarnej, jest radnym miejskim i członkiem Komitetu Rozbudowy Miasta. Jako zastępowy działacz społeczny, inż. Janicki jest niewątpliwie czołowym kandydatem na terenie okręgu gdynińskiego.

**Antoni Groth**, Kaszuba i rolnik. Od zarania państwa polskiego bierze czynny udział w pracach organizacyjnych rolnictwa pomorskiego. Jest prezesem Akcji Katolickiej w parafii Góra i członkiem Polskiego Związku Zachodniego. Antoni Groth pochodzi z rodziny rolniczej, z dziada pradziada osiadłej na Kaszubach. Niewątpliwie całe rolnictwo kaszubskie odda za nim swe głosy.

**Maksymilian Konkolewski**, rolnik z powiatu kościerskiego. Jest prezesem Powiatowego Towarzystwa Rolniczego w Kościerzynie i radcą Pomorskiej Izby Rolniczej. Pracuje w organizacjach społecznych.

**Maria Róża Frankowska** jest przewodniczącą Koła Rodziny Wojskowej w Gdyni. Działaczka oświatowa i niepodległościowa w okresie wielkiej wojny.

## W okręgu chojnickim (103)

**Tadeusz Marcinkowski**, powstaniec

wielkopolski, po wojnie poświęcił się rolnictwu. Jest prezesem Towarzystwa Rolniczego Powiatowego, położył wielkie zasługi dla organizacji Kółek Rolniczych. Cieszy się powszechnym zaufaniem, jest radcą Pomorskiej Izby Rolniczej, a ponadto pełni funkcję wójta w swej gminie. Pan Marcinkowski jest również znanym działaczem spółdzielczym i kulturalno-oświatowym. W 1937 r. odznaczony został Krzyżem Zasługi za pracę na polu samorządowym. Nie ulega wątpliwości, że wieś w okręgu chojnickim głosować będzie na pana Marcinkowskiego.

**Franciszek Hillar**, znany na Pomorzu jako działacz narodowy. Do ostatka też był prezesem Stronnictwa Narodowego. Gospodarując w ojezystych Rajkowach, bierze żywy udział w życiu spółdzielczym, mleczarskim, bankowym, młynarskim i cukrowniczym.

**Ks. Stanisław Hoffman** jest szeroko znanym na Pomorzu działaczem społecznym. Jest obecnie proboszczem w Pincynie. Dla parafii swojej położył ogromne zasługi: wybudował kościół, dworzec, naprawił drogi, zelektryfikował wieś, założył łazienki, zbudował dom ludowy i zakłada spółdzielnię.

**Leon Donarski**, dyrektor K. K. O. w Świeciu. Był wiceburmistrz Świecia. Prezes O. Z. N. na miasto Świecie oraz wiceprezes świeckiego obwodu. Prowadzi Komunalną Kasę Oszczędności od lat 19-tu. Bierze żywy udział w pracach społecznych.

# Pożar marsylijski i... kilka refleksji

Czytaliśmy wszyscy o olbrzymim pożarze, jaki wybuchł w Marsylii i strawił część reprezentacyjnej dzielnicy. Najbogatsza, najruchliwsza dzielnica, pełna hoteli, sklepów, kin i teatrów — w ciągu kilku godzin zmieniła się w zgłiszcz. Jest wielu zabitych i rannych.



**Strażacy wydobywają spod zgłiszczy zwęglone zwłoki jednej z ofiar pożaru.**

Oprócz wielkiego współczucia, jakie fakty to muszą u nas wzbudzić — pożar marsylijski nasuwa pewne refleksje. Refleksje o nieporządku, o zaniedbaniach, które utrudniły umiejscowienie pożaru, niesienie ratunku, które zatem przyczyniły się do katastrofalnych rozmiarów pożaru.

Marsylia, drugie miasto Francji i jej największy port o olbrzymim znaczeniu nie tylko handlowym, ale i strategicznym — na milion mieszkańców ma nieproporcjonalną małą liczbę strażaków, którzy — jak donosi prasa francuska — nigdy nie byli szkoleni.

nie odbywali wspólnych ćwiczeń. Nic dziwnego więc, że z trudem posługiwali się jedną drabiną i pomylili krany do polewania ulic z kranami pożarniczymi... Wielce wymowny jest też inventarz tej straży pożarnej: trzy przestarzałe autopompy, niemal że nie do użytku, są bowiem zbyt sze-

rokie w stosunku do wąskich ulic miasta, dwie autopompy nieco nowszej konstrukcji, wóz z drabiną, którą posługiwano się wymaga jednak wyćwiczenia i wprawy. Podczas pożaru nie podniosła się ona wyżej, jak do drugiego piętra... I na tym koniec... Aż uwierzyć trudno.

Policja marsylijska również nie stanęła na wysokości zadania. Nie tylko nie mogła dać sobie rady z tłumem, który tłoczył się utrudniając akcję, ale nie potrafiła zapobiec rabunkom i kradzieżom.

Całkowity brak organizacji i rozprze-

## Uligi w sołacie długów rolniczych objętych układami konwersyjnymi

Na podstawie rozp. Ministerstwa Skarbu z dnia 8 marca br. (Dz. Ust. R. P. nr. 21, poz. 179 i 180), rozpoczął Państwowy Bank Rolny przyjmowanie papierów wartościowych na spłatę należności długów rolniczych, objętych układami konwersyjnymi. W myśl tego rozporządzenia rolnicy mogą spłacać papierami wartościowymi raty kapitałowe (nie odsetki) bieżące i zaległe, jak również przedterminowe te raty, które spadają do dnia 31 grudnia 1940 r. Składane na spłatę papiery wartościowe zaliczane są przez Bank po kursie 90% ich wartości nominalnej.

Z poczynionych przez Izbę Rolniczą obserwacji wynika, że znaczna ilość rolników, w szczególności posiadaczy drobnych gospodarstw wiejskich, nie doceniają należyte korzyści, wynikających dla nich z wspomnianego na wstępie rozporządzenia. W wyniku tego stanu rzeczy, tylko niektórzy rolnicy wykazują żywsze pod tym względem zainteresowanie, wykorzystując dobrodziejstwa wspomnianego rozporządzenia, inni natomiast zachowują się biernie do tej akcji, co w konsekwencji pozbawia ich możliwości obniżenia swego długu, a nadto czyni niewątpliwie uszczerbek w podjętej przez Rząd akcji, pozbawiając ją powszechności.

Mając na uwadze położenie finansowe rolnictwa, Pomorska Izba Rolnicza zwraca się z apelem do wszystkich zainteresowanych rolników, by w własnym interesie całkowicie wykorzystali wszelkie możliwości obniżenia zadłużenia swych warsztatów rolnych.

Jeżeli powracamy jeszcze do tragicznej katastrofy marsylijskiej, która wywołała powszechne szczere współczucie, to dlatego, by wykazać naszym rodzimym malkontentom, ciagle zapatrzonym w cudzoziemskie wzory, jak jest w istocie. Tak lubią nam przecież opowiadać, jaki to porządek panuje na Zachodzie, jak tam wszystko pysznie zorganizowane, jaka tam dyscyplina społeczna, jaka tam uczciwość. I niedowzmacznienie dają do zrozumienia, że w Polsce to niestety inaczej, zupełnie inaczej...

Mają rację. U nas jest rzeczywiście zupełnie inaczej. Na szczęście inaczej. Bo u nas sceny, jakie towarzyszyły pożarowi marsylijskiemu, są niemożliwe.

Czas najwyższy porzucić kult bożka, któremu na imię „zagranica“, a któremu część naszego społeczeństwa tak długo i tak na przekór wszelkiemu rozsądkowi kult oddawała. Ostatnie tygodnie podkopały chyba wystarczająco jego wątpliwy autorytet. W przelomowych chwilach, jakie niedawno przeżyła Europa — my, pomimo, że jedni z najbardziej zaangażowanych — zachowaliśmy zimną krew i spokój, przy jednocześnie zdecydowanej i jednolitej postawie wobec zachodzących wypadków, w odróżnieniu od społeczeństw państw zachodnich, o garniętych strachem i paniką. Parę dni temu dowiedzieliśmy się znów, że i Amerykę opanowała panika. Nie mają się kogo bać — to boja się... Marsjan.

Czytamy wieści z zagranicy, czasem smutnie kiwamy nad nimi głową, czasem pośmiejemy się z naiwności ludzi „Zachodu“ — zawsze jednak dochodzimy do wniosku, że nie mamy, doprawdy nie mamy, powodu ganić co polskie, a chwalić co zagraniczne.

## Wielkie pożary we Francji

W związku z katastrofą marsylijską prasa francuska przypomina jakie były wielkie pożary we Francji w ciągu ostatnich 50 lat. W roku 1887 spaliła się Opera Komiczna w Paryżu podczas przedstawienia „Manon“. Teatr został całkowicie zniszczony, a ofiar było 29. Dziesięć lat później wybuchnął tragiczny pożar w gmachu Bazaru Dobroczynności przy ul. Jean-Goujon. Pożar z roku 1897 wybuchnął o godzinie 5-tej na południu,

a w czasie paniki zginęło 60 osób. W roku 1921 spaliły się doszczętnie wielkie magazyny „Au Printemps“ przy bulwarze Haussmanna. Straty wyniosły 60 milionów. W r. 1930 spaliły się o północy wielkie magazyny „Les Nouvelles Galeries“. Straty były olbrzymie, magazynu nie odbudowano. W pożarze zginął tylko jeden człowiek. W roku 1936 spaliła się cała dzielnica miasta Angers.

## Gdańsk największym w Europie portem drzewnym

Do składania drzewa Gdańsk posiada 2 miliony metrów kwadratowych składów lądowych i 2 i pół milionów m<sup>2</sup> składów wodnych. Wywóz drzewa przez Gdynię i Gdańsk w 1937 r. wynosił 1433 tys. ton z czego przez Gdańsk 1.181 tys. ton.



# Wszyscy Polacy, obywatele polscy głosują w niedzielę w Gdyni

## Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,  
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś — Piątek	4 listopada
Karola	
Jutro — Sobota	5 listopada
Zachariasza	

Dyżur nocny lekarzy pełnią dnia 4 bm.:

W Gdańsku: dr. Kielinger, Langer Markt 39, tel. 24180 i dr. Schneider, Langgasse 73, tel. 25972.

We Wrzeszczu: dr. Speiswinkel, Adolf Hitlerstrasse 204, tel. 41559.

W Sopotach: dr. Minssen, Mackensenallee 4, tel. 51101.

### Z TOWARZYSTW.

nc.or,taq

— **Bacność Wojacy!** Na zebraniu miesięcznym placówki Gdańsk — Dolne Miasto w poniedziałek 7-go bm. o godz. 19 przy Hopfengasse 13 przemawiać będzie druh prof. dr. Kaszuba. Poza tym ważne komunikaty zarządu. Obecność wszystkich druhów obowiązkowa.

— **Miesięczne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Gdańsku** odbędzie się w piątek 4 bm. w sali parafialnej przy kościele Chrystusa Króla zaraz po nabożeństwie wieczornym, które rozpoczyna się o godz. 19. Przemawiać będzie ks. prof. Demke, to też zarząd prosi o liczny udział członków i gości.

### Notatki kronikarza

— **Z nożem w rękę na szczęśliwego rywala.** Dojarz Walter F. z Siennej Huty po miłym dla niego okresie odpalony został przez młodą dziewczynę i z zemsty czeladnikowi N. z Kalthofu swemu szczęśliwemu następcy zadał nożem głęboką ranę w rękę. Obecnie F. stanął przed sądem, który skazał go na 9 mies. więzienia.

— **Szkola szybowcowa nar.-socjalistyczna** ma być oddana do użytku z początkiem przyszłego roku w Mariensee.

— **Przeszkody w sterze.** Jak donosi niemiecka prasa gdańska, odbiorowi rozgłośni radiowej w Gdańsku przeszkadzają w ostatnich dniach obce stacje, które nadają na tej samej fali co i gdańska. Ustalono, że „intruzami” w eterze są stacje — francuska Radio Méditerranée i włoska Napoli I.

— **Zderzenie samochodu z tramwajem** nie należy do rzadkości. Tak też było i przy Wysokiej Bramie, gdzie karambol samochodu osobowego z wozem motorowym tramwajowej linii nr. 5 spowodował uszkodzenia u obu „przeciwników”, nie wywołał jednak specjalnej sensacji.

— **Pożar w fabryce kakao.** Późnym wieczorem gdańska straż ogniowa zaalarmowana została z powodu pożaru, jaki objął fabrykę kakao przy Adebergasse. Ogień wybuchł już po zamknięciu fabryki, to też nie było żadnych ofiar w ludziach, straty materialne są za to znaczne.

### PRZEKŁADANE KOLEJOWY W PORCACH POLSKICH

w dniu 2 listopada 1938 r.

#### Export

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	10045	19868
Żelazo	1158	670
Wągiel	—	—
Drewno	1682	1175
Nafta i t. p.	30	—
Selazo	548	2550
Drobniak	1195	2184
Różne	—	—

#### Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	4497	1639
Alum	—	660
Nawozy szt.	—	—
Ryż	—	—
Sawetna	—	240
Selazo	—	255
Drobniak	569	2180

### STAN WODY W WIALE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody data	
		1. XI	2. XI
Kraków	—1.84	2.48	-2.56
Zawichost	1.47	1.53	1.53
Warszawa	1.62	1.16	1.14
Stoczek	1.72	0.78	0.72

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody data	
		2. XI	3. XI
Tczew	-1.37	0.77	0.78
Poron	1.37	0.73	0.76
Chełmno	1.38	0.62	0.68
Grudziądz	1.44	0.78	0.86
Karzewiak	1.85	0.79	0.90
Piekło	0.80	-0.03	0.07
Ścisów	0.82	-0.08	0.02
Danowice	1.56	3.34	3.48
Śniadego	2.38	2.14	2.26
Włocławek	2.51	2.38	2.48

## Idziemy na przedstawienie harcerskie

W niedzielę, 6 listopada br. wszyscy spełniamy zrana swój obowiązek wyborczy w Gdyni, zaś wieczór poświęcamy młodzieży harcerskiej gdańskiej, która postara się już o to, by nam przyjemnie czas na wieczornicy harcerskiej.

W sali Stoczni gdańskiej o godz. 19 za darmo pieniądze (bilety w cenie od 50 gr do 2 zł) wrzucimy się i ubawimy, przy-

glądając młodocianym artystom: harcerkom i harcerzom, występującym w sztuczce w 3 odsłonach drh. harc. Kaz. Szymańskiego pt. „Myśmy przyszłością narodu”. W ostatniej odsłonie przedstawiającej życie obozowe wystąpią chóry obu chorągwi żeńskiej i męskiej.

A więc spotykamy się w niedzielę w sali Stoczni!

## Włączenie Śląska Zaolzańskiego do polskiego systemu taryf kolejowych

Z ważnością od dnia 1 listopada następujące polskie taryfy towarowe wewnętrzne rozszerzone zostały na teren Śląska Zaolzańskiego:

- Polska Taryfa Towarowa, część IA (Regulamin przew. towarów);
- Polska Taryfa Towarowa, część IB, zeszyt 3, zawieraj;
- Polska Taryfa Towarowa, część II, zeszyt 1 i 2 oraz taryfy specjalne w ko-

munikacji z portami morskimi Gdańsk—Gdynia, zeszyt 4 (taryfy tranzytowe), zeszyt 5 (taryfy specjalne dla komunikacji z portami śródlądowych dróg wodnych) i zeszyt 6 (taryfy wyjątkowe także w komunikacji z portami Gdańsk/Gdynia);

d) Spis stacji i przystanków kolejowych;

e) Wykaz odległości taryfowych, część I i II.

## Przedłużenie terminu ważności taryfy wyjątkowej dla węgla kamiennego i koksu węglowego ze Śląska Zaolzańskiego

Wprowadzone w dniu 21. X. br. taryfy wyjątkowe pk—5 i pk—7 dla węgla kamiennego i koksu węglowego ze Śląska Zaolzańskiego z ważnością do 31. X. 1938 przedłużone zostały do dnia 30. XI. 1938. Przewoźne dla węgla kamiennego ze stacji Śląska Zaolzańskiego: Dąbrowa, Kar-

wina, Oriowa i Sucha Średnia do Gdańska i Gdyni, celem dalszego wywozu morskiego, wynosi wg. pow. taryf zł 4,30 za tonę; przewoźne dla koksu węglowego w tych samych relacjach oraz ze stacji Trzyniec wynosi zł 6,20 za tonę.

### PRZED SENSACYJNYM MECZEM

## Czy Gedania wygra z Hindenburgiem?

Nie tylko czynni sportowcy, kibice klubowi i tysiączna rzesza niedzielnych hywalców ligowych, ale również tym razem i ci, którzy zazwyczaj „kopaniem w piłkę” bliżej się nie interesują, — oczekują nadchodzącej niedzieli z niecierpliwością. Zjeżdża bowiem do Gdańska niepokonana w bież. rozgrywkach drużyna Hindenburg z Olsztyna (Allenstein). Przeciwnikiem gości będzie znajdująca się obecnie na trzecim miejscu Gedania, której w ostatnim okresie również nikt nie potrafił pokonać.

Dwa cenne dla dalszego ukształtowania tabeli punkty stanowią niebylejaką stawkę, co do której trudno przewidzieć, kto ją zdobędzie. W każdym razie zwycięstwo wymaga w niedzielnym meczu więcej niż kiedykolwiek ambicji i dobrego „oddechu” do ostatniej sekundy. Niebezpiecznie jest bawić się w pro-

ro-  
twa, ale wierzymy w wysokie umiejętności techniczne piłkarzy polskich oraz w ich psychikę i ducha walki, dlatego jeśli Gedania wykażą lepszą formę, zwłaszcza dyspozycję strzałową, niż w spotkaniu z v. d. Goltz - Tilsit, to zdobędą dwa punkty zwycięskie, a w najgorszym razie podzielią się nimi z drużyną Hindenburga. Pragnęlibyśmy również, aby gra niewątpliwie ostra nie przekroczyła dopuszczalnych granic.

Mecz odbędzie się w niedzielę, 6 listopada o godz. 14 na boisku Gedania przy Heeresanger 11.

Spotkanie to będzie jedynym meczem niedzielnym w Gdańsku, poza którym BuEV. gra w Królewcu z Prusią-Samland, tam też spotka się Rasensport - Preussen z Yorkiem Insterburg, a w Tylży v. d. Goltz z V. f. B. (Królewiec).

## Wejherowo

— **Dyżur lekarski pełnią:** w piątek — dr. Taper, w sobotę — dr. Spora.

— **Rejestracja pojazdów mechanicznych.** Urząd Wojewódzki zawiadamia, że komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Gdyni w dniu 4 bm. od godz. 8 do 14 i w dniu 5 bm. od godz. 8 do 13.

— **Inauguracyjne zebranie Obywatelskiego Pow. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.** W sobotę pod przewodnictwem starosty morskiego p. Potockiego odbyło się pierwsze zebranie P. K. P. Z. B., w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich urzędów i prezesi związków i stowarzyszeń. Zebranie zagalib p. starosta Potocki, apelem do społeczeństwa, aby nie szczędzono w tym roku wysiłków, w celu przyjęcia z pomocą bezrobotnym. Po zagajeniu referent Opieki Społecznej p. Siedź odczytał wyczerpujące sprawozdanie z akcji zimowej 1937-38, z którego wynika, że zrozumienie wśród społeczeństwa potrzeby przyjęcia z pomocą bezrobotnym było duże, jakkolwiek wielu obywateli, dobrze sytuowanych materialnie wykazało obojętność i brak zainteresowania akcją Komitetu.

W dalszym ciągu uchwalono projektowany preliminarz budżetowy na okres 1938-39. Po wyczerpującej dyskusji dokonano wyboru do wydziału wykonawczego, na czele którego, jak w roku ubiegłym stanął ks. prałat Roszczyński, wiceprzewodniczący inspektor szkolny p. Wadowski, wicestarosta p. Racięcki, dyr. Jeka, hr. Kaiserling, dyr. Pniński, p. Formella, dyr. Lutarski, dyr. Dere, dyr. Staniewski i inni. Do sekcji propagandowej wybrano pp. dyr. Jeka, nac. Liperta, instr. ośw. pozaszkolnej Redmera, nac. Sądu Szczukowskiego, red. Mersona i Helleńskiego. Do sekcji zbiórki nianieżnej, materialowej i komisji rewiz-

## Nie 11, a 12 bm. odbędzie się uroczysta akademія

Jak się dowiadujemy, termin uroczystej akademii polskiej z okazji święta niepodległości przelożony został z dnia 11-go na sobotę, 12 listopada.

Akademія odbędzie się w Hali Sportowej przy Alei Hindenburga.

## Polacy. a służba bezpieczeństwa

Jak zdaje się wynikać z dotychczasowej praktyki, władze gdańskie mają zamiar do policyjnej służby bezpieczeństwa nie powoływać Polaków, obywateli gdańskich.

## Kolejarz przejechany przez pociąg

Przedwczoraj we wczesnych godzinach rannych zdarzył się w Oruni na torze kolejowym straszny wypadek. Kolejarz Albert Duffke z Oruni przekraczając tory, zszedł z drogi nadjeżdżającemu pociągowi, przy czym dostał się wprost pod koła pociągu, który jechał w przeciwnym kierunku.

Ofiara własnej lekkomyślności zginęła na miejscu, osierocając czworo dzieci.

## Mówcy z Rzeszy przemawiają w Gdańsku

Rozpoczęła się już w Gdańsku seria zebrań i manifestacji partii narodowo-socjalistycznej, w których udział bierze szereg mówców z Rzeszy.

## Przedłużenie kadencji sejmików i rad gminnych

Rozporządzeniem Senatu, które ukazało się w gdańskim dzienniku ustaw, przedłożona została aż do odwołania wygasająca kadencja sejmików powiatowych i rad gminnych.

## W siedmiu dniach 14 wypadków i 8 rannych

Okres od 23 do 29 października notuje 14 wypadków ulicznych w Gdańsku. W dziesięciu wypadkach uczestniczyły samochody osobowe, w sześciu cyklisli, w pięciu przypadkach, po trzy razy „aktorami” karamboli czy zająć były samochody ciężarowe i tramwaje, wreszcie dwa razy pojazdy konne.

Ofiarą wypadków padło ośm osób, które odniosły mniej lub więcej poważne rany. Winowajców ustalić się dało w dziesięciu wypadkach, przy czym pierwszeństwo tym razem bynajmniej nie zaszczytnie przypadła szoferom, którzy zawiniли sześć wypadków.

## Z portu gdańskiego

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DNIE 2 BM.

Dnia 2 listopada weszło do portu gdańskiego 15 statków o pojemności 6.721 nrt. W tym było według bander statków holenderskich i szwedzkich po 3, fińskich, niemieckich i estońskich po 2, oraz po 1 statek norweskim, duńskim i litewskim.

## ROZSZERZENIE POLSKIEJ TARYFY TRANZYTOWEJ PT-1 I PT-2 W KOMUNIKACJI Z ŚLĄSKIEM ZAOLZAŃSKIM

Z ważnością od dnia 1. 11. 38 przestają obowiązywać postanowienia taryf specjalnych PT-1 i PT-2 dotyczące komunikacji tranzytowej przez Zembrzydowice — stacja graniczna oraz Cieszyn — stacja graniczna. Równocześnie rozszerza się taryfy tranzytowe PT-1 (w komunikacji z portów Gdańska i Gdyni do polskich stacji granicznych) i PT-2 (w komunikacji od polskich stacji granicznych do Gdańska i Gdyni) na nowe polskie przejścia graniczne na Śląsku Zaolzańskim, t. zn. na stację graniczną w Boguminie (w kierunku Hrusów) Gnojniku, Szymbarku Śl. i Mostach Śl. Zarządzenie to nie spowoduje prawdopodobnie podrożeń stawek przewoźnych. W niektórych wypadkach przewoźne pozostaje bez zmiany, mimo, że odległości się odpowiednio powiększyły.

zyjnej wybrano czołowych przedstawicieli naszego społeczeństwa, którzy w latach ubiegłych okazali dużą ofiarność w trudach poniesionych w akcji niesienia pomocy bezrobotnym. Wiele miejsca w obradach poświęcono wzmoczeniu akcji niesienia pomocy dzieciom.

— **Echo śmiertelnego przejechania.** — Jak donosiliśmy w swoim czasie, kupiec z Redy Grzenkiewicz poniósł śmierć pod kołami samochodu ciężarowego, należącego do firmy Engling z Wejherowa. Sąd rozpatrywał sprawę szofera Boschke Pawła, pozostającego pod zarzutem spowodowania wypadku. Świadkowie zeznali, że szofer jechał prawidłową stroną, dając sygnały ostrzegawcze. Opierając się na zeznaniach naocznych świadków, Sąd uwolnił Pawła Boschke od zarzutu spowodowania śmierci, kupca Grzenkowicza.



## Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
„GAZETY POMORSKIEJ“ — Gdynia  
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-  
gedu“, tel. nr. 15-44.

— P. K. O. oddział w Gdyni, ul. 3 Maja  
29, tel. 39-56. Kasy czynne 8—13 i 17—19.

### REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: „Modelka“, w roli gł. Joan  
Crawford.  
LIDO: „Złotowłosa“ w roli gł. Jeanette Mac  
Donald.  
POLONIA: „Geniusz sceny“.  
BAJKA: „Dziewczeta z Nowolipek“.  
BODEGA: „Dzieje grzechu“.  
MIRAZ: „Róża“ wg. Stefana Żeromskiego.  
ZORZA (Grabówek): „Skłamałam“.  
LILY (Chylonia): „Droga w nieznaną“.

### Już wkrótce!!!

7453

nastąpi otwarcie kawiarni

## Złoty Róg

Gdynia, ul. Kwiatkowskiego  
róg Abrahama, tel. 29-30.

### Notatki kronikarza

— **Napał rabunkowy na ulicy w Gdyni.** Onegdaj nad ranem, powracając z portu gdyni-  
skiego jeden z kapitanów w stanie spoczyn-  
ku p. S. G. Na ul. Pomorskiej napadł na  
p. G. dwu napastników, którzy odebrali mu  
siłą portfel z gotówką i dokumentami, po  
czym zbiegli.

— **Tajemniczy złodziej „połknął“ 245 zł.** Zamieszkały w Gdyni, przy ul. Kalksztejna  
14 p. Bronisław Rakowski, zgłosił w policji,  
że z zamkniętego mieszkania i zamkniętej  
szafy zginęła mu kwota 245 zł. Ponieważ  
nie było widać żadnych śladów włamania,  
policja ma przed sobą niezwykle trudne za-  
danie do rozwiązania.

— **Zwłoki noworodka znalezione na Gra-  
bówku.** Na niezamieszkałych terenach Gra-  
bówka, psy odgrzebały świeżo zakopane  
zwłoki noworodka. Zwłoki nie były jeszcze  
w stanie rozkładu. Policja poszukuje wy-  
rodnej matki, która niemowlę zadusiła i  
następnie pogrzebała ciało w ziemi.

— **Teatr dla dzieci w sali kina „Polonia“.**  
W sobotę, dnia 5 listopada o godz. 15 „Zła-  
ta rybka“, ciesząca się niebywałym powo-  
dzeniem bajka dla dzieci w 5-ciu odsłonach  
pióra Balbiny Horskowej. Ceny miejsc dla  
dzieci 30 gr, dla dorosłych 1 zł. Początek  
punktualnie o 15.

### Z TOWARZYSTW.

— **Ogólne zebranie szoferów i pracow-  
ników samochodowych.** Uwaga! szoferzy,  
monterzy, mechanicy, ślusarze i pracownicy  
samochodowi dnia 6 bm. o godz. 9,30 rano  
w sali p. Szemiota odbędzie się ogólne ze-  
branie. Sprawy ważne, obecność obowią-  
zkowa. Zarząd Zw. Zaw. Szoferów i Prac.  
Samochodowych Z. Z. P.

### Kurs pływacki dla kobiet

Morski rejon WF i PW w Gdyni ulica  
Zgoda 4, organizuje w czasie od 7 do 19 bm.  
kurs pływacki dla kobiet. Pływanie będzie  
się odbywać codziennie od godz. 18 do 19  
w Szkole Morskiej.

Opiata za kurs wynosi 4 zł. Kurs będzie  
prowadziła wykwalifikowana instruktorka  
Polskiego Związku Pływackiego w War-  
szawie.

Zgłoszenia należy przysyłać do Morskie-  
go Rejonu WF i PW w Gdyni, ul. Zgoda 4,  
do dnia 5 bm.

### Przyjazd ms. „Batory“

Dzisiaj w południe przychodzi z Nowe-  
go Jorku do Gdyni polski transatlantyc-  
ki motorowiec „Batory“, przywożąc oko-  
ło 100 pasażerów oraz ładunek 1100 ton  
drobniicy i 322 worki poczty.

Po wyokrętowaniu pasażerów i wyla-  
dowaniu ładunku na motorowcu „Bato-  
ry“ przeprowadzona zostanie fumigacja,  
a następnie odejdzie on do Göteborga,  
gdzie zostanie zadokowany celem prze-  
prowadzenia dorocznego remontu.

### Śliwki dojrzały po raz drugi

Pod Wejherowem, w Zamostnem, w ogro-  
dzie p. Wilmańskiego, ku zrozumiałej sen-  
sacji mieszkańców dojrzały po raz drugi  
śliwki. Owoce kolorem i smakiem nieczym  
się nie różnią od pierwszego zbioru. Śliwki  
są tylko nieco mniejsze od „normalnych“.

### Samochód kierowany przez kobietę rozbił furmanke i zranił człowieka

Przy ul. Morskiej w Gdyni, samochód  
osobowy, prowadzony przez p. Wandę Papi-  
sową, zam. w Gdyni przy ul. Świętojańskiej  
53 wpadł na jadącą furmankę Szczepana  
Skwierca z Gdyni. Zderzenia było tak sil-  
ne, że furmanka rozpadła się w drzazgi, a  
samochód uległ również uszkodzeniu.  
Podczas katastrofy została lekko ranna sie-  
żająca na furmance Helena Nowicka.

W sprawie katastrofy prowadzone są do-  
świadczenia policji.

## Przy pracach pogłębiarskich w porcie natrafiono na szczątki fregaty szwedzkiej

W czasie prac pogłębiarskich prowa-  
dzonych przez drągi Urzędu Morskiego  
przy poszerzaniu Kanału portowego obok  
Kapitanatu Portu, natrafiono na szczątki  
starej fregaty szwedzkiej, które obec-  
nie muszą być usunięte. Aby zachować  
te części, które przedstawiają wartość  
historyczną, Urząd Morski przeprowadza  
uprzednio badania przy pomocy nurków.

Zaznaczyć należy, że w 1928 r. podczas  
prowadzenia robót czerpalnych obok te-  
go miejsca również wydobyto części sta-  
rego okrętu wraz z 2 armatami, kulami,  
kotwicą i beczkami do prochu. Daty i  
napisy na działach wskazują szwedzkie  
pochodzenie z XVII stulecia; obecnie ar-  
maty te znajdują się przed głównym  
wejściem do gmachu Dowództwa Floty.

## W szalasię mieszkało sześciu młodocianych zbiegów

Władze policyjne wykryły na terenie  
portu, pomiędzy starym żelastwem sza-  
las, w którym schroniło się sześciu  
chłopców w wieku od 12—16 lat. Pochod-  
zili oni z różnych stron Polski, a jeden  
z nich przywędrował nad morze aż spod  
Lwowa.

Chłopcy puciekali z domów rodziciel-  
skich w zamiarze dostania się na statek  
i wędrowania za morze. Niektórzy mie-  
li nawet przy sobie większe kwoty pie-  
niężne, niewątpliwie zabrane rodzicom.  
Jeden z młodych zbiegów wykwapował

się nawet w fiński nóż, plecak, straszak  
i tak uzbrojony, zamierzał ruszyć „na  
podbój“ Czarnego Łądu.

Cała eskapada skończyła się jednak  
w posterunku policji. Chwilowo młodzi  
„koloniści“ zostali pociągnięci do odpo-  
wiedzialności za kradzież poduszek z  
jednego jachtu, które przynieśli do sza-  
lasu, by urządzić sobie wygodne posła-  
nie, po czym zostaną odstawienni pod  
skrzydła opiekuńcze stroskanych rodzi-  
ców.

## Wielki wiec przedwyborczy kobiet odbędzie się w Gdyni

w piątek, 4 listopada o godzinie 19 w sali K. P. W.  
przy ul. Janá z Kołna.

7455

## Pożar szkoły w Gdyni

Od imbryka elektrycznego spłonęło urządzenie szkolne

Dozorczyńni szkoły powszechnej w  
Gdyni na Witominie, pozostawiła bez do-  
zoru elektryczny imbryk z otwartym  
kontaktem. Kiedy woda wykłapała z im-  
bryka, naczynie rozgrzało się do tego  
stopnia, że powstał pożar.

Płomienie przerzuciły się na urządze-

nia szkolne. Spłonęły mapy, szafa oraz  
wypchane ptaki.

Na szczęście pożar zauważono w porę  
i budynek ocalał. Straż pożarna zajęła  
się już tylko uporządkowaniem spalo-  
nych przedmiotów. Straty wynoszą oko-  
ło 1000 zł.

## Awanturnicy poranili policjantów

Podczas jarmarku, jaki odbywał się  
w Strzeczcu, w powiecie morskim, w jed-  
nej z restauracji wynikła bójka, którą  
zlikwidowała policja. Awanturnicy, po  
usunięciu ich z lokalu, zaczęli policjan-  
tów obrzucać kamieniami, a nawet je-  
den z nich wyrwał drąg z plotu i znie-

nacka zaatakował policjanta, raniąc go  
poważnie w głowę.

Mimo odniesionych ran, policjanci  
zdolali napastników obezwładnić i osa-  
dzić w areszcie. Aresztowano Leona Sko-  
wrońskiego i Feliksa Juskowskiego z Le-  
wina, pow. morski.

## Widoki dla eksportu polskiego cementu

W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy  
r. b. wywóz cementu z Polski wyniósł  
35.642 tony, przekraczając tym samym  
normę osiągniętą w roku 1931 o 1.542 to-  
ny i eksport z roku ubiegłego o przeszło  
20.000 ton.

Głównymi odbiorcami polskiego ce-  
mentu są Afryka Południowa, która jest  
najchłonniejszym rynkiem zbytu, Afryka  
Zachodnia, Afryka Północna, oraz Bra-

zylia i Argentyna, dokąd w ubiegłym ro-  
ku wywieziono 3.000 ton cementu, przy-  
czym czynione są zabiegi o rozszerzenie  
zbytu i na inne kraje.

Z trudności, jakie stają na przeszkod-  
zie do pozyskania rynków zagranicz-  
nych, należy przede wszystkim wymienić  
trudności natury komunikacyjnej i obcą  
konkurencję.

## Reda

— **Z przedwyborczego zebrania informa-  
cyjnego Polskiego Związku Zachodniego  
Kola w Redzie.** W niedzielę odbyło się  
pierwsze przedwyborcze zebranie informa-  
cyjne w sprawach wyborów do Sejmu dla  
obywatelstwa Redy i okolicy, zwołane przez  
Zarząd Koła w Redzie.

Zebranie to chociaż nie było szerzej za-  
reklamowane, zgromadziło dużą ilość pu-  
bliczności.

Po zagajeniu przez p. Talaškę i czynno-  
ściach wstępnych, jako pierwszy przemawiał  
p. Niemkiewicz Kazimierz z Gdyni,  
wskazując na konieczność wzięcia udziału  
wszystkich prawych obywateli w wyborach.  
Następnie zabrał głos p. Mossek, który o-  
mówił zagadnienie świata pracy i rolnictwa  
oraz znaczenie rodziny jako zasadniczej ko-  
mórki społecznej.

Z kolei przemawiał czołowy kandydat  
na posła p. Bolesław Janicki, który w rze-  
czowym referacie poruszył cały szereg za-  
sadniczych spraw, a w szczególności wy-  
jaśnił, dlaczego musimy iść do wyborów,  
po czym poruszył bolączki świata pracy,  
oraz rolnictwa, kwestię żydowską itd.

Przemówienia przerywane były huczny-  
mi oklaskami.

W końcu przemawiał jeszcze p. Sołtys  
Kellas Lucjan, apelując do zebranych, by  
w dniu 6 listopada spełnili swój obowiązek  
obywatelski.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rze-  
czypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta  
Mościckiego i Wodza Naczelnego oraz od-  
śpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zgi-  
nęła“ zebranie zakończono.

## Kościierzyna

— **Opróżnić strychy!** Na terenie miasta  
Kościierzyna od kilka dni specjalna komi-  
sja obchodzi domy mieszkalne i sprawdza  
czy zarządzanie wydane swego czasu przez  
Zarząd Miejski oraz komendantów opl. blo-  
ków w przedmiocie uporządkowania i przy-  
stosowania strychów zostało wykonane. —  
Niestosujący się do wspomnianego zarzą-  
dzenia pociągani są do odpowiedzialności  
karnej, zgodnie z obowiązującymi przepisa-  
mi. Przypominamy, że na strychach nie  
mogą być magazynowane różne rupiecie i  
materiały łatwopalne.

— **Zakończenie kursu opl.** W dniu dzi-  
siejszym nastąpi zakończenie I turnusu  
kursu dla służb wykonawczych obrony prze-  
ciwlotniczej i przeciwgazowej bloków mie-  
szkalnych.

— **Zebrań obywatelskie** odbyły się e-  
stawnio w Nowych Polaskach, Konarzy-  
nach i Łubianie. Wszędzie po wygłoszeniu  
aktualnych referatów przez p. posła Ka-  
mińskiego i innych — wypowiedziano się za  
udziałem wszystkich obywateli w wyborach  
do Sejmu.

— **Katastrofa kolejowa.** W sobotę wy-  
darzyła się na stacji kolejowej w Kości-  
erzynie katastrofa kolejowa. Pośpieszny po-  
ciąg towarowy nr 9794 idący z Kartuz do  
Bydgoszczy wpadł na próżny pociąg węglowy  
nr 1484, stojący na torze. 7 wagonów,  
w tym 6 pustych i 1 załadowany towarem  
z pociągu nr 1484 zostało zdruzgotanych.  
Wypadku w ludziach nie było. Szkodę ma-  
terialną obliczają władze kolejowe na 35.000  
zł. W ruchu pociągów powstała przeszło  
2-godzinna przerwa.

Winę katastrofy ponoszą dyżurny ruchu  
Richert i stawidłowy Flis. Richert kazał  
bowiem Flisowi puścić pociąg nr. 9794 na  
zajety tor. Obaj zostali przytrzymani.

## Puck

— **Przedstawicielstwo „Gazety Pomor-  
skiej“ w Pucku** mieści się przy ul. Mestwina  
nr. 4, dom Straży Pożarnej, telefon nr. 58.

— **W razie pożaru telefonuj na nr. 21**

lub 58.

— **Poradnia nad Matką i Dzieckiem** czyn-  
na jest we wtorki i piątki od godz. 14—16.  
Higienistka urzęduje codziennie od godz.  
8.30—10 i od 15—17.

### KALENDARZYK ZEBRAŃ

— **Stowarzyszenie Ochotniczej Straży  
Pożarnej.** Ogólne zebranie Stow. O. S. P.  
odbędzie się w dniu 3 listopada o godz.  
19-tej we własnej świetlicy. Z uwagi na  
bardzo ważne sprawy jakie mają być omó-  
wione, obecność wszystkich druhów ko-  
nieczna.

— **Inwalidzi R. P. wezmą udział w wybo-  
rach.** W dniu 1 bm. odbyło się na sali p.  
Zintza, zebranie Związku Inwalidów R. P.,  
któremu przewodniczył prezes Koła p. Kunc  
Ksawery. Zebrani inwalidzi powzięli jedno-  
głośnie uchwałę wzięcia gremialnego udziału  
w wyborach do Sejmu. Postanowiono rów-  
nież wziąć jak najliczniejszy udział w uro-  
czystościach 20-tej rocznicy odzyskania nie-  
podległości państwa polskiego. Poza tym  
uchwalono zakupić dla koła chorągiew.

— **Echa przedwyborcze.** W dniu 31. X. br.  
odbyło się pod przewodnictwem p. burmi-  
stra Stamirowskiego obywatelskie zebranie,  
na którym omówiono aktualne sprawy  
wyborcze. Między innymi postanowiono po-  
dzielić miasto na szereg obwodów i wyzna-  
czono na każdy obwód mężów zaufania, któ-  
rych zadaniem będzie w dniu wyborów przy-  
pomnienie wyborcom o konieczności speł-  
nienia obowiązku obywatelskiego. Równoc-  
ześnie Zarząd Miejski postanowił stawić  
w dniu wyborów kilka powózek i samocho-  
dów dla przewożenia chorych i starców do  
lokalów wyborczych.

— **Zebranie przedwyborcze.** W dniu 4 bm.  
o godz. 19 odbędzie się w sali Rady Miejskiej  
informacyjne zebranie, w którym wezmą  
udział prezesi poszczególnych organizacji i  
stowarzyszeń.

— **Informacyjny wiec przedwyborczy.** W  
dniu 5 bm. o godz. 20 odbędzie się na rynku  
wielki wiec informacyjny-wyborczy.

— **Bacność właścicieli nieruchomości.**  
W dniu 4 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali  
Rady Miejskiej organizacyjne zebranie  
Związku Właścicieli Nieruchomości.

— **Usiłowane samobójstwo.** W dniu 1 bm.  
około godz. 19 usiłował popełnić samobój-  
stwo, przecinając sobie tętnicę u ręki oraz  
gardło strażnik M. D. L. Piotr Grochowski  
z Pucka. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił  
desperatowi lekarz p. dr. Janca, a nastę-  
pnie odstawiono go karetką pogotowia do  
szpitala w Gdyni. Powodem usiłowanego  
samobójstwa były niesnaski rodzinne.

— **Rodzina Wojskowa a wybory.** Rodzina  
Wojskowa jako jedna z najruchliwszych or-  
ganizacji kobiecych, doceniając znaczenie  
wyborów dla państwa, zwołała na dzień 2  
h. m. wielkie kobiece zebranie przedwybor-  
cze. Sala Domu Zdrojowego, która pomie-  
ścić może około 500 osób, była prawie prze-  
pełniona. Przybyła z Gdyni kandydatką na  
posła na Sejm p. Marię Różę Frankowską,  
zgromadzone na sali kobiety przywitały  
oklaskami. Obradom przewodniczyła wice-  
przewodnicząca Rodziny Wojskowej p. Mio-  
dekowa. Po pięknym referacie, jaki wygło-  
siła p. Maria Róża Frankowska, przemawia-  
ła także p. Kułakowska oraz sekretarz Koła  
Marynarzy p. Przewłocki z Gdyni. Przemó-  
wienia prelegentów zostały entuzjastycznie  
przyjęte przez słuchaczy.

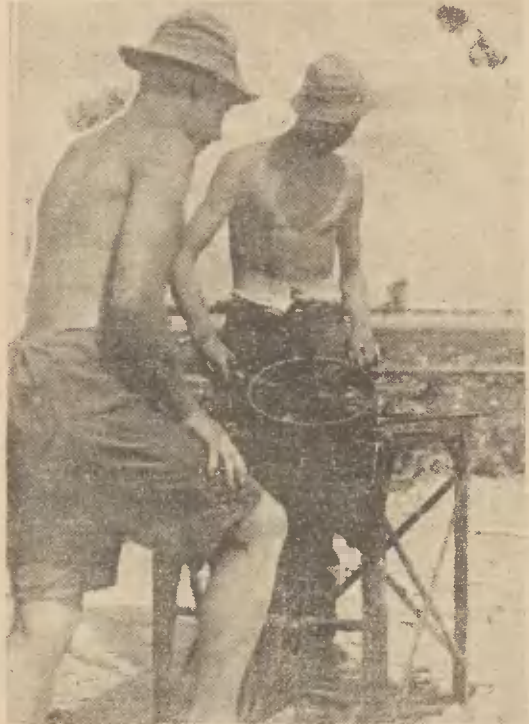
— **Z kroniki policyjnej.** W dniu 2 bm. po-  
licja sporządziła doniesienia na Lesnauna Ja-  
na z Polczyna i Arendta Jana z Pucka za  
opiństwo i zakłócenie spokoju publicznego  
oraz Tarnowskiego Jana z Mchowej za  
wykroczenie drogowe.



# Junackie Hufce Pracy zdały swój egzamin

## Utworzenie kompanii szkolenia zawodowego w Toruniu

We wrześniu 1936 r. powstały w Polsce z rozkazu ministra spraw wojskowych „Junackie Hufce Pracy“.



Junacy przy pracach kowalskich.

Spółeczeństwo do inicjatywy tej początkowo odniosło się bez entuzjazmu, przypuszczając, że Hufce Pracy nie będą miały racji bytu.

Głównym hasłem tej nowej organizacji było stworzenie wielkiej armii pracy, w której znalazłyby zatrudnienie setki tysięcy bezrobotnej młodzieży wiejskiej i miejskiej.

Mineły dwa lata. Dziś bilans tego okresu jest zupełnie pomyślny.

W ub. sezonie letnim we wszystkich niemal stronach Polski pracowało około 10 tys. junaków, zgrupowanych w 18 batalionach. Trzy bataliony zajęte były przy budowie drogi na odcinku Suwałki — Wiżajny i Łuck — Horochów, osiem batalionów na odcinkach Kosów — Żabie — Burkut, Zubrzyca — Jabłonka — Zawoja, Kosów — Tacielsko — Gubałówka, Mszana — Lubomierz, Cisna — Łupków. Większość to tereny góryste, gdzie praca jest bardzo trudna.

Poza tym — trzy bataliony zatrudnione były przy obwałowaniu Warty w okolicach Pyzdry i Koło—Uniejów, gdzie pracowali junacy z toruńskiego batalionu, dwa bataliony przy robotach wodno-melioracyjnych na Polesiu, jeden batalion przy budowie strzelnic i jeden batalion przy różnych robotach ziemnych.

Ostatnio we wszystkich obozach junackich odbywały się uroczyste pożegnania z miejscową ludnością i oddanie do użytku wybudowanych inwestycji.

Junacy pozostawili po sobie wszędzie

sympatię. Do serc ludności miejscowej junacy trafili po przez serduszka swych młodszych kolegów — uczniów szkoły powszechnej, którym urządzali pogadanki, przedstawienia, zabawy itp.

W dziedzinie inwestycji wysiłek junaków jest znany. W ciągu 6 miesięcy przeciętnie 500 junaków zbudowało po kilometry drogi. Praca była b. ciężka. Tereny, przez które przechodziła szosa były góryste — trzeba więc było przekopywać wzniesienia, tworzyć nasypy itp.

W okresie zimowym junacy wrócą do koszar, gdzie przejdą przeszkolenie wojskowe i obywatelskie. **Nowością jest zorganizowanie kompanii szkolnych w Warszawie,**

**Poznaniu, Krakowie, Toruniu i Bydgoszczy.** Junacy w tych kompaniach kształceni będą fachowo w różnych gałęziach rzemiosła jak stolarstwo, ślusarstwo.

Możliwość zdobycia wykształcenia fachowego stanowi największą atrakcję dla młodzieży bezrobotnej, przed którą otwierają się dalsze możliwości znalezienia pracy i zarobku a co zatem idzie — trwałej podstawy bytu po opuszczeniu hufców.

Uroczystość otwarcia prac kompanii szkolnej w toruńskim batalionie Junackich Hufców Pracy odbyła się onegdaj po nabożeństwie w kościele garnizonowym i defiladzie. Komendantem toruńskiego batalionu jest p. mjr. Raypert.

## Puck — Częstochowa

### Mało znane fakty historyczne z dziejów Kaszub

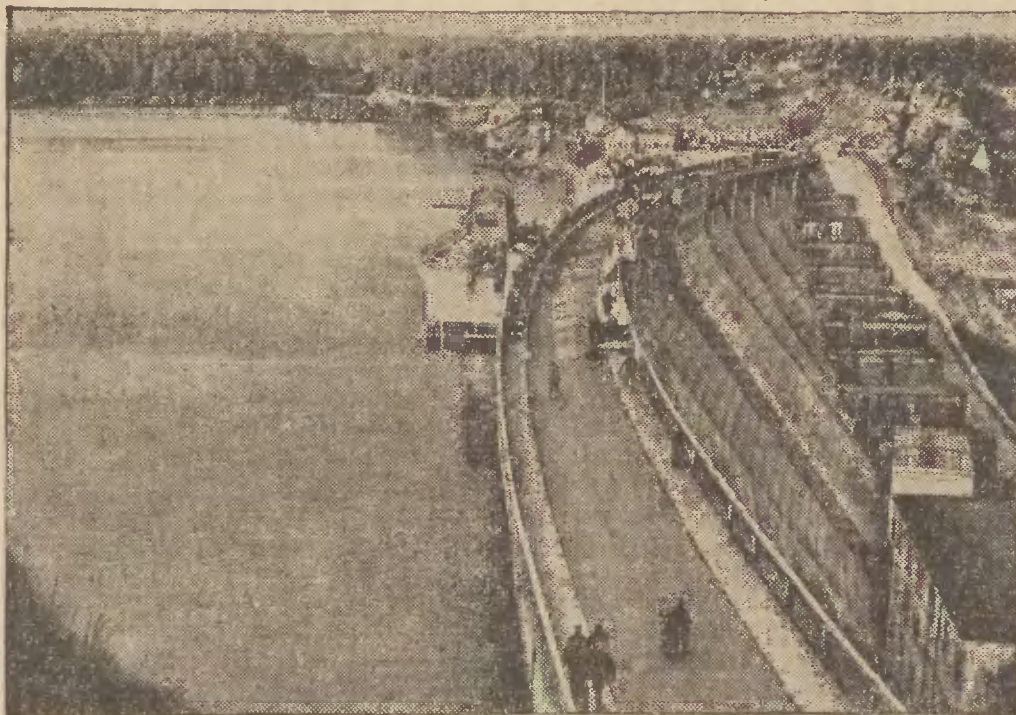
Dyrektor Instytutu Bałtyckiego mgr. Bieniasz wygłosił ostatnio w Gdyni ciekawy odczyt o dziejach Kaszub, przedstawiając ich losy na przestrzeni dziejów.

Odczyt obfitował w szereg faktów historycznych, mało dotychczas ogółowi znanych. Na szczególną uwagę zasługuje prawie niezany fakt z czasów wojen szwedzkich, gdy **Puck spełnił na wybrzeżu podobną rolę, jak Częstochowa w głębi kraju.** Pucki „Kordęcki“, zakonnik franciszkanin, potrafił tak zagrozić do walki załogę Pucka, że Szwedzi

od oblężenia Pucka odstąpili.

Inne ciekawe fakty historyczne, o wspólniejszej piechocie kaszubskiej, którą Sobieski prowadził pod Wiedeń, o stałym zasilaniu przez Kaszubów floty polskiej doskonałymi żeglarzami we wszystkich okresach historycznych, o polskości dworów książąt pomorskich i wierności Gdańska — wypełniły nader interesująco odczyt dyr. Bieniasza, który w styczniu r. uzupełnił ten przegląd nową prelekcją o aktualnych politycznych i kulturalnych prądach wśród Kaszubów.

## Największa zapora wodna Europy



znajduje się w Sudetach koło miejscowości Fraň na terytorium odstąpionym Niemcom.

## Pies - wierny towarzysz policjanta

W bezustannej walce z przestępcami, jednym z wypróbowanych pomocniczych środków w technice dochodzeń policyjnych, jest **pies policyjny**. Pies, ten najwierniejszy przyjaciel człowieka, odpowiednio wyszkolony, daje często przy szukaniu śladów zbrodniarza nieocenione usługi. Wie o tym policjant, wiedzą o tym znawcy i miłośnicy psów, natomiast nie zdaje sobie z tego sprawy szerszy ogół obywateli.

Psy w służbie policyjnej dzielą się zasadniczo na 2 kategorie. Pierwszą z nich, to psy specjalnie wraz z przewodnikiem, z dużym nakładem kosztów trenowane, zaś druga kategoria, to t. zw. psy „towarzysze“.

Psy pierwszej kategorii są własnością Skarbu Państwa i pozostają na jego utrzymaniu. Używane one bywają wyłącznie do tropienia śladów przestępcy — (praca wężowa). W psy takie zaopatrzone są tylko większe jednostki policji kryminalnej.

Druga kategoria — to psy obronne, inaczej **psy — „towarzysze“**. Psy tej kategorii nabywają i hodują policjanci sami i przypasabiają do służby obronnej w terenie. Pies taki ma w służbie bezpieczeństwa, a szczególnie w terenie wiejskim, ogromne znaczenie. Przy ob-

chodach nocnych, opatrołowywaniu miejsc zagrożonych i różnych zakamarków, pies „towarzysz“ w zetknięciu się z przestępcą ostrzega policjanta i zapewnia mu bezpieczeństwo osobiste. W ilu wypadkach pies „towarzysz“ ocala życie tego, który czuwa nad bezpieczeństwem obywateli, wiedzą tylko policjanci.

### APEL WOJ. URZĘDU ŚLEDZCZEGO DO HODOWCÓW PSÓW

Władze policyjne, mając na uwadze doniosłe znaczenie psa — „towarzysza“ dla ciężkiej służby bezpieczeństwa — dążą do spopularyzowania tej sprawy.

Niestety realizacja tego zamierzenia z trudem postępuje naprzód, z powodu braku na Pomorzu psów czystej rasy, jak i z powodu cen — jakich żądają nieliczni na Pomorzu hodowcy.

Wobec tego Wojewódzki Urząd Śledczy w Toruniu apeluje za naszym pośrednictwem do wszystkich hodowców i właścicieli psów i szceniąt, by w poczuciu obywatelskiego obowiązku, zdając sobie sprawę z pełnej trudów służby policjantów, przyszli Policji z pomocą, oferując psy bądź bezpłatnie, bądź też po umiarkowanej cenie.

## Nie będzie studia radiowego w Gdyni

Ostatnio w prasie warszawskiej ukazały się wzmianki o rzekomej budowie studia Rozgłośni Pomorskiej w Gdyni. Jak komunikuje nam dyrekcja Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia, wiadomość ta jest niezgodna z rzeczywistością.

W Gdyni istnieje jedynie i istniał dotąd punkt mikrofonowo - transmisyjny, wykorzystywany dla koncertów Orkiestry Marynarki Wojennej i okolicznościowych przemówień. Punkt ten ostatnio z niedogodnego miejsca na Oksywii został przeniesiony do gmachu Komisariatu Rządu m. Gdyni.

## Miasto bez bezrobotnych

Miasto takie istnieje we Francji. W Clermont-de-l'Oise było 15 bezrobotnych na 4000 mieszkańców. Zarząd miejski uchwalil jednak kredyty na budowę szkoły i szosy w celu zatrudnienia owych 15 bezrobotnych. Obecnie nie ma już ani jednego człowieka bez pracy w obrębie 15 kilometrów od miasta Clermont-de-l'Oise.

## Kaprysy opinii

Amerykanie lubią statystykę. Pewien dziennikarz nowojorski obliczył w cyfrach popularność rozmaitych osobistości w Ameryce ze świata politycznego, literackiego i artystycznego, opierając się na liczbach reprodukowanych fotografii w prasie. Oto wyniki za maj: prezydent Roosevelt, Shirley Temple, kanclerz Hitler, marszałek Czang-Kai-Szek, premier Daladier, król Jerzy VI, generał Franco i Benito Mussolini. W październiku gradacja popularności wykazuje: prezydent Roosevelt, premier Chamberlain, premier Daladier, minister Georges Bonnet, król Jerzy VI, Shirley Temple, Howard Hughes, doktor Alexis Carrel, generał Gamelin, kanclerz Hitler i Benito Mussolini.

## Kiedy to jeszcze leczono... mumią w proszku

W Monachium nastąpiło otwarcie muzeum aptekarstwa. Muzeum to otrzymało ze wszystkich stron Niemiec cenne dary, liczące nieraz po 150—500 lat. Szczególną dumą organizatorów tego oryginalnego muzeum jest odtworzona specjalnie apteka z Regensburga, wykonana w stylu mieszczańskiego baroku z okresu ok. 1730 r. Półki tej apteki, zaliczanej do najpiękniejszych w całych Niemczech, wypełnione są naczyniami i słojami, wykonanymi z najróżnorodniejszych materiałów, a liczącymi setki lat.

Szczególnie interesujący jest zbiór starych środków leczniczych, przeznaczony głównie jako materiał do studiów farmaceutycznych. Można tam znaleźć liczne lekarstwa, znane już chyba tylko nielicznym aptekarzom doby dzisiejszej, że wymienimy tylko t. zw. „Gamskugeln“ (pigulki kozicowe), wykonane z żołądka kozicy, dalej preparaty z węża. Szczytem jednak wszystkich są lekarstwa, przygotowane z tłuszczonych, sproszkowanych kawałków mumii, które w erze renesansu zaliczano do najbardziej poszukiwanych środków, leczących wszelkie dolegliwości. Muzeum zawiera ponad to całe ogromne zbiory ziół i różnych dziwnych medykamentów, starych szkieł aptekarskich, retort i tygli do topienia kruszców.

Oferty prosimy kierować pod adresem — Urząd Śledczy w Toruniu, ulica Bydgoska 39.



Tresowany wilczur bierze przeszkodę.

## Krzyż — symbolem nowej republiki czeskiej

W uroczystość Chrystusa Króla odbyła się w Pradze w klasztorze błog. Agnieszki Przemysławówny uroczystość poświęcenia krzyża, który jako „Krzyż Republiki“ ma być symbolem nowego życia w nowym państwie czeskim. (KAP)

## Mówca przemawia trzymając mikrofon w ręce

W Niemczech lansowany jest obecnie nowy typ mikrofonu kondensatorowego. Mikrofon nie wymaga — jak dotychczasowe — należytego ustawienia, ażeby głos dobrze wychodził. Użytkownik w ten sposób, iż czuje na głos miejsca znajdującego się na płaszczyźnie o formie kuli i tym samym ze wszystkich stron jednakowo przyjmują i transmitują głos. Nowy ten wynalazek odznacza się wyjątkowo małymi rozmiarami i będąc ledwo widocznym posiada szczególnie wielkie znaczenie dla mówców, którzy nie przemawiają z mównicy, lecz poruszają się swobodnie, trzymając w jednej ręce mały mikrofon, co nie przeszkadza im nawet w żywej gestykulacji. Próby wykazały, że także przy urządzaniu wielkich imprez ten mikrofon kulisty spełnia dobrze swe zadanie. Mikrofon posiada średnicę tylko 5 mm. i jest łatwy do zainstalowania, dzięki czemu zaczęto go coraz szerzej stosować nawet w atelier przy dokonywaniu zdjęć do filmów dźwiękowych.



# Notowania giełdowe

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 3 listopada

**DEWIZY:** Belgia 89,73; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 288,76; Kopenhaga 119,75; Londyn 25,25; Nowy Jork czeki 5,30 1/2; Nowy Jork kabel 5,30 1/2; Oslo 126,77; Paryż 14,15; Praga 18,21; Sztokholm 130,16; Zurych 120,45; Włochy 27,95; Helsinki 11,14; Montreal 5,26 1/4. — Tendencja niejednolita.

**WALUTY:** Belg. belg. 89,70; Dolary am. 5,28; Dolary kan. 5,24 1/4; Floreny hol. 288,50; Franki fr. 14,13; Franki szwajc. 120,25; Funt ang. 25,23; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 10,40; duńskie 112,50; norweskie 126,50; szwedzkie 129,85; Liry włoskie 18,90; Marki fińskie 11,00; Marki niem. srebrne 00,00.

**AKCJE:** Bank Polski 125,50; Bank Zachodni 27,00; Cukier 36,00; Węgiel 24,50; Lilpop 88,50; Starachowice 43,50; Żyrardów 60,00. — Tendencja nieco mocniejsza.

**PAPIERY:** 4 1/2 proc. wewnętrzna 65,63; 3 proc. inwest. I em. 84,00 serie 92,75, II em. 84,75 serie 91,00; 5 proc. konwersyjna 67,75 setki; konsolidacyjna 66,75; 8 proc. ziemskie dol. kupon 87,12; 4 1/2 proc. ziemskie seria 5 64,00; 4 1/2 proc. Warszawa 74,50; 5 proc. Warszawa stare 78,88 drobne; 5 proc. Warszawa 1933 r. 73,75 drobne; 5 proc. Warszawa 1938 r. 71,00; 5 proc. Łódź 1933 r. 65,50.

Tendencja dla pożyczek i dla listów nieco mocniejsza.

### KOMISJA TARGOWISKOWA W BRODNICY

z dnia 31 października

W dniu 28 i 31. 10. 1938 r. spędzono na Targowisku: cieląt 65, owiec 18, świń 561, prosiąt 250.

**Płacono za 100 kg.:** bekony od 78 do 80; świnie słoniowe od 100 do 110.

**Płacono za sztukę:** cielęta od 12 do 30; prosięta za parę od 18 do 35.

Przebieg targu był ożywiony. Materiał dostarczono dobry.

### NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 2 listopada

Zboża: pszenica 18,50-19; żyto 14,74-15; jęczmień browarowy 16-16,50; jęczmień 673-678 g.l. 15,25-15,50; owies 15,50-15,75.

**Przetwory młynarskie.** Mąka pszena gat. I wyścigowa 0-35 proc. wł. w. 35,00-39,00; I 0-50 proc. wł. w. 35,00-36,00; IA 0-65 proc. wł. w. 32,50-33,50; mąka pszen. gat. II 35-65 proc. wł. w. 28,00-29,00; razowa 0-35 proc. wł. w. 26,00-27,00; mąka żytnia gat. I 0-65 proc. wł. w. 23,50-24,50; razowa 0-35 proc. wł. w. 19,50-20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W.M. Gdańska 23,50-23,00; otręby pszen. z przem. stand. 10,25-10,75; średnie 10,50-11,00; grube 11,00-11,50; otręby żytnie z przemiatu

standardowego 9,50-10,00; otręby jęczmienne 10,25-10,75; kasa jęczmienna kraj. wł. w. 25-26; pe- czak wł. w. 25-26; perłowa wł. w. 35,50-37.

**Strączkowe, oleiste, konieczny, nasiona i inne.**  
Groch Wiktorja 25-29; zielony (Folger) 22-25; wyka jara 18-19; peluska 19-20; rzepak zimowy bez worka 41,00-42,00; rzepak zimowy bez worka 38,50-39,50; siemię lniane 48,00-50,00; mak niebieski 61,00-64,00; gorczyca 35,00-38,00.

**Pastewne i inne:** Makuchy: lniane 21,50-22,00; rzepakowe 13,25-14; 6-krut sojowy 23,25-23,50; ziemniaki jadalne 3,75-4,25; ziemniaki fabryczne za kg % franco fabryka 0,17 1/2-0,18; siłma żytnia luzem 3-3,50; siłma żytnia prasowana 3,50-4; siano nadnoteczkie luzem 5,50-6; siano nadnoteczkie prasowane 6,25-6,75.

### TARGOWICA ZWIERZĘCA W TORUNIU

Spęd: bydła 53, krów 55, świń 105, cieląt 22, owiec 6, kóz 10, warchlaków 235, prosiąt 30, koni 404. Ogółem 887 sztuk.

**PŁACONO:**  
za krowy: nietuczone, dobrze odżywione 44-50, za 100 kg żywej wagi, średnio odżywione 30-36.  
za świny: średnie wagi od 130-150 kg 100-106, od 100-120 kg 92-98, od 80-100 kg 86-92.  
za konie użytkowe: dobre 500-600, robocze 250-300, starsze 80-80.  
krowy użytkowe: średnie 220-280, starsze i inne 130-180.

prosięta na wychów 10-14 za sztukę.  
Zbyt na krowy łatwy do końca, konie słaby, prosięta średni.

### GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA

z dnia 1 listopada

Wol: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40-42; pozostałe pełnomięsiste 36-39.

**Buhaje:** młodsze, pełnom., najw. wart. rzeźnej 40-42; pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczone 36-39; pełnomięsiste 28-35; licho odżywione 22-27.

**Krowy:** młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 36-39; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 30-35; pełnomięsiste 20-23; licho odżywione 12-19.

**Jalówki:** pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40-42; pełnomięsiste 36-39; mięsiste 28-35; licho odżywione 22-27.

**Cielęta:** najlepiej tuczone klasy specjalnej 57-61; dobrze tuczone 46-56; średnio tuczone 35-45; licho 20-34.

**Świny:** tuczone ponad 301 funt. ż. w. 63; pełnomięsiste: od 271-300 funt. ż. w. 62; od 241-270 funt. ż. w. 60; od 231-240 funt. ż. w. 57-58; od 200-220 funt. ż. w. 54; od 160-200 funt. ż. w. 48-49.

**Mielony:** 60-63.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. ż. w.

Spęd: 9 wołów, 20 buhajów, 80 krów, 73 jalówek, 30 cieląt, 5 owiec, 1430 szt. trzody chlewnej.

### NOTOWANIA CEN NA NASIONA OLEISTE I SRUTY

**FRANCISZEK WOYTON**  
Toruń, ul. Grudziądzka 15  
z dnia 31 października

Uprzejmie zawiadamiamy, że na dzień 28. 10. br. nasze ceny są jak następujące:

**Kupujemy i płacimy:**  
za rzepak zimowy . . . . . 40,00-43,00  
za rzepak holenderski letni . . . . . 38,00-40,00  
za siemię lniane „Bombay“ . . . . . 44,00-50,00  
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. . . . . 42,00-45,00  
za gorczycę . . . . . 32,00-34,00

**Sprzedajemy śrutę:**  
za rzepakowy . . . . . 12,50  
za lniany . . . . . 19,00  
za kokosowy . . . . . 18,00  
za palmowy . . . . . 13,00  
za sojowy . . . . . 24,50

za firmowy mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., 3,5 tłuszcz., . . . . . 18,30

### ZAGRANICA

19,30 SOFIA. „Cyganeria“ — opera Prucinięgo.  
22,00 BEROLINENSTER. „Wesołe kumoszki z Windsoru“ — opera kom. Nicolai'ego (tr. z Teatru).  
20,30 BERLIN. Koncert Beethovenowski.  
21,30 PARIS. PTT. Festiwal Fauręgo.  
21,30 RZYM. Koncert symfoniczny z Teatru Adriano. — Dyr. Molinari.  
00,15 RADIO PARIS. Koncert noany.

### Sobota, 5 listopada

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**  
6,30 „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki“. 11,25 Muzyka. 12,05 Audycja południowa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Tomciś Paluch w krainie wiatraków“. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczępańskiego (z Wilna). 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Kronika literacka. 16,30 Z zapomnianych naszych pieśni. 17,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrzej Bramy w Wilnie. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 „Pociąg w nieznane“ — koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „Wieczna tęsknota“ — operetka w 5-ciu obrazach Grothe'go. Radiofonizacja i reżyseria Janusza Warneckiego. 22,35 Przegląd prasy. 23,15-23,55 Muzyka taneczna.

# Hallo, tu Polskie Radio!

### Piątek, 4 listopada

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**  
6,30 „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół: „Przysięga Kościuszki“. 11,25 Muzyka. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,05 Audycja południowa. 15,00 „Na szerokim świecie“ — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Rozmowa z chorymi. 16,30 Recital skrzypcowy Jerzego Stefana. 17,05 Litwa współczesna. 17,20 Recital śpiewaczy Stefana Witasa. 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Srebrne lichtarzo“ — premiera słuchowiska Jerzego Szaniawskiego. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota. 21,15 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. 23,30 Książka i wiedza: Czy ludzkość ulega degeneracji. 23,40 Muzyka. 23,55 Ostatnie wiadomości.

**ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU**  
6,57-7,00 „Witaj Gwiazdo Morza“. 10,00 Od Offenbacha do Abrahama — przegląd operetek. 11,35-11,57 W. A. Mozart: „Sinfonie concertante“ na skrzypce i altówkę. 13,00 Dla każdego coś ładnego. 13,50-14,00 Wiadomości z Pomorza. 17,45 „Polski Listopad“ — historyczny montaż słuchowy.

### PROGRAMY ZAGRANICZNE

19,00 LONDYN REG. Koncert z Ameryki  
20,10 DEUTSCHLANDSENDER. Recital fort. Waltera Giesekinga.  
20,10 HAMBURG. „Lysistrata“ — operetka Pawła Linckea.  
21,00 BRUKSELA FRANC. „Życie paryskie“ — operetka Offenbacha.  
21,30 BORDEAUX. „Mireille“ — opera Gounoda (tr. z Teatru).  
22,15 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

### NAJNOWSZA OPERETKA

W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 21 nadaję Polskie Radio jedną z najnowszych operetek pt. „Wieczna tęsknota“ — Franciszka Grothe'go, w radiofonizacji i reżyserii Sygietyńskiego. W przerwie operetki usłyszą radioluchacze monolog Konstantego Ide-fonsa Gałczyńskiego w wykonaniu autora pt. „Re-daktor ulic“.

## KANTOROWICZ

RESTAURACJA — WINIARNIA  
Toruń, Szeroka 18.

## Wspaniały lokal

z pierwszorzędną kuchnią i kulturalną obsługą.

## Nowości w wełnach

na komplety sukienki oraz wszelkie bławaty i galanterie

NAJKORZYSTNIEJ

**P. Składanowski**  
Toruń, St. Rynek 24.  
Kredyt na asygnaty.

## Pudry

Kremy i wody na wagę

**Hurtownia Jan Kapczyński**  
Toruń, Szeroka 35. 1873

## Skład

kolonialny sprzedam od zaraz spowodu śmierci żony.

Bydgoszcz, Dworcowa 90 5882

## Tapczany

Jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie

połca

**T. Kasprowicz**  
Toruń, Prosta 5. 784

## Pończochy

gumowe i elastyczne bez gumy

połca Skład Sanitarny **A. Kamiński**, Toruń św. Ducha 1744

## 300 ctr. kartofli

jadalnych (siacki) zdrowych z ziemi piaszczystej

przedam natychmiast po cenie 2,50 zł za 50 kg franko stacja Radoszki. D. Malinowski, rolnik, Samin, p. Radoszki.

## Licytacja

różnych mebli z likwidacji odbędzie się w piątek 4-go listopada b. r. o godz. 12 w południe na podwórzu sped. Sadeckiego, ul. Mickiewicza 6/8. 1876

## Gabinety sypialnie pokoje stołowe kuchnie

meble wyściclane połączane na dogodnych warunkach

**Fabryka Mebli Zenon KOWALEWSKI**  
Toruń N. Rynek 18, 1783

## Żyletki

nożyki, brzytwy, szczyorki solidne

**Hurtownia Jan Kapczyński**  
Toruń, Szeroka 35. 1873

## RYNEK PRACY

**Potrzebna** bufetowa do restauracji z kawsowaniem przy bułecnic, uczciwa i dobra siła. „Bris stol“ ul. Legionów nr. 7. Grudziądz. 5473

**Czeladnik** krawiecki potrzebny. Zgł. Neubauer Teofil, Tczew, Plac Br. Piarcackiego 19. 6417

## PRZETARG 34/38

Centralne Biuro Zakupów P.K.P. w Warszawie, ul. Bol. Prusa 1 zwraca uwagę na ogłoszenie o przetargu w dniu 11 listopada 1938 r. na dostawę 10.000 ton klocków hamulcowych i 800 ton rusztów parowozowych, zamieszczony w Monitorze Polskim z dnia 28 października 1938 r. Nr. 248. Zl. 5367/4. (10813)

## SPROSTOWANIE

Dyrekcja Okręg. Kolei Państw. w Toruniu podaje, że w ogłoszeniu, zamieszczonym w Nr. 108 „Gazety Pomorskiej“ z dnia 24. X. br. o przetargu publ. Nr. V-52/38 termin otwarcia ofert przesuwają się z 8 na dzień 15 listopada br. Zl. 1748/IX. (10814)

## PRZETARG Nr. 33/38.

Centralne Biuro Zakupów P.K.P. zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 250 z dnia 31 października 1938 r. przetarg na dostawę słupów teletechnicznych dla potrzeb P.K.P. w 1939 r. Zl. 5390/4 (10812)

## PUBLICZNA LICYTACJA!

Na wniosek syndyka masy upadłej firmy Edmund Witosłowski, sprzedawac będę w sobotę, dnia 5-go listopada 1938 r. od godziny 9-tej w Tczewie w lokalu f-my Witosłowski, Plac Br. Piarcackiego 3/4 na podstawie przepisów o prawie upadłościowym: **większą ilość konfekcji, bławatów, towarów krótkich i t. p.**, oszacowanych na łączną sumę 24.000,— zł.

(—) **WL Szwemiński**,  
Komornik Sądu Grodzkiego 10811

## GDAŃSK

**DRUGERIA POLSKA**  
rok. publicusowy  
Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria  
Foto: Film — Wywoływanie — Telefon 22813  
— Kopiowanie 2 razy dziennie 16

**Zygmunt Bullński** Kassub. Markt 1a.  
przy óworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN

**KOCUTEK**  
GASECKIEGO

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE  
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŁADAJCIE PROSZKÓW TYLKO W MIGRENO-CENTRUM TOROBRACZKI.

## NAJLEPSZE OKULARY

połca

**OSKAR MEYER**  
właściciel JASIŃSKA i ZELLER  
Bydgoszcz, ul. Gdańska 21.  
Najstarszy zakład optyczny na miejscu.

**MAG Nr. 2**  
(nie parna)  
nie w parcie (niebiesko)  
przywraca swym włosom pierwotny kolor

## RATUJ CIE WŁOSY!

**Mag Nr. 1**

usuwa łupież, wypadanie włosów. 525  
ZĄDAĆ WSZĘDZIE.

## Kto chce oszczędzać

kupuje wszelkie artykuły i narzędzia żelazne w F-mie:

**H. Cichocki, Toruń**  
Małe Garbary 3, tel. 28-80.  
Specjalnie polecam **PIECE i RURY**  
KARNISZE MOSIĘZNE DO OKIEN  
w wielkim wyborze 1847

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i uctrologi 25 proc. niższej.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cenik ogłoszeniowy jest identyczny z cenikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. . . . . 3,10 miesięcznie  
datkami książkowymi . . . . . 2,90 „  
Z odborem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „  
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „  
Z odborem w administracji . . . . . 2,00 „  
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.  
Zagranicą . . . . . 4,00 „  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: **JAN DRZEWIECKI**  
Redaktor odpowiedzialny:  
**Jan Pławecki** w Toruniu, ul. Mickiewicza 135.

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej“: **Wilhelm Grimsmann**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21. i. p.  
Czcionkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.

Wydawca: **NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. s. o. o.**  
Adres redakcji i administracji: **Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.**



Dzisiaj midinetka — jutro może gwiazda filmowa



Znana aktorka filmowa Grace Moore (w środku) wybrała w Paryżu 5 najładniejszych midinetek, które zagrają razem z nią w nowym filmie.

### Miesiąc Ramazanu

W dniu 25 bm. rozpoczął się w całej Turcji post Ramazanu, który potrwa 30 dni. Za czasów sultanskich każdy muzułmanin był zobowiązany pościć. Między innymi nie wolno było ukazywać się na ulicy muzułmanowi z zapalonym papierosem albo fajką. Obecnie rygor ten już nie istnieje w Turcji republikańskiej.

Miesiąc Ramazanu stanowi w Turcji dość ważne zdarzenie dlatego, że post odbija się na trybie życia znacznej liczby obywateli i nawet na zawodowych zajęciach (głodowanie w ciągu całego dnia, od wschodu słońca aż do jego zachodu, pięciokrotna modlitwa w domu albo w meczecie). Jeżeli w dzień panuje u poszczających i wogóle na ulicach ponury nastrój, wieczorem całe miasto się ożywia.

Za przykładem lat ubiegłych i w roku bieżącym władze religijne w Stambule wydały zarządzenie iluminowania co wieczór w ciągu całego miesiąca minaretów oraz wydelegowały najlepszych swych kaznodziej do większych meczetów.

## W walce z plagami ludzkości

Trąd uleczalny? — Nowy środek leczenia raka

RIO DE JANEIRO. Dyrektor leprozorium (szpitala dla trędowatych) w Santo Angelo oświadczył prasie, że leczenie trądu systemem dr. Dorivala Fonseca Ribeiro, środkiem zwanym „Alfon” daje wprost znakomite rezultaty. Dyrektor dr. Manoel de Abreu nie chce przysądzać sprawy, ale twierdzi, że jak dotąd leczenie trzystu trędowatych, jakich ma w swym zakładzie, postępuje zadawalniająco naprzód. Jeśli wyniki leczenia systemem dr. Ribeiro będą

dotądnie, Brazylia będzie wkrótce zwolniona od strasznej plagi, jaką jest w niektórych stanach trąd.

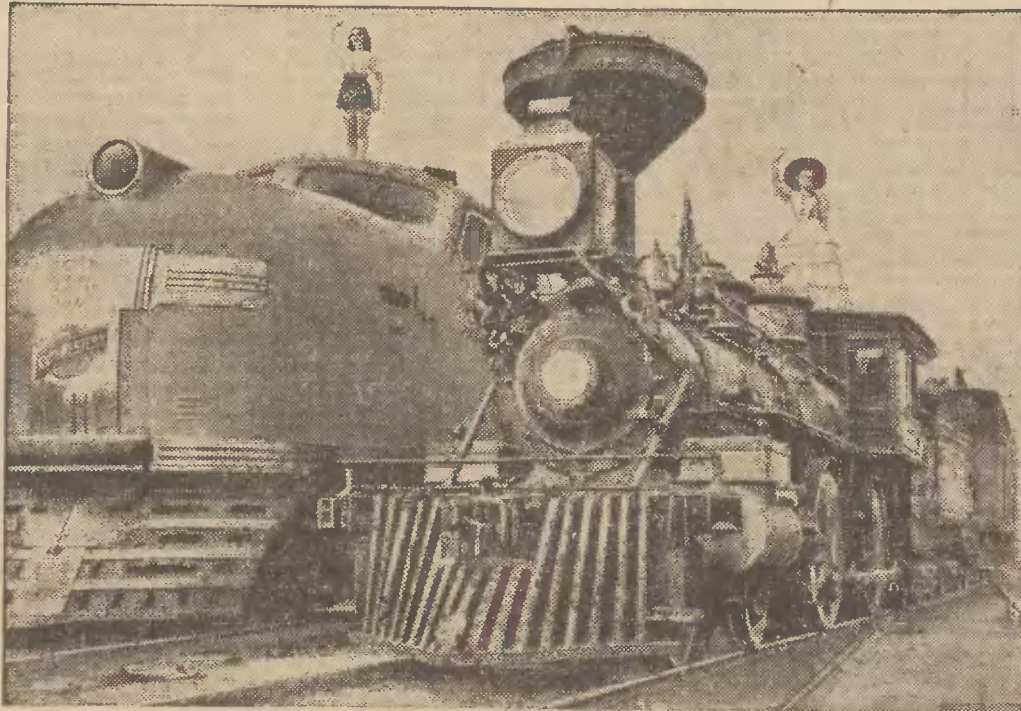
ATENY. Dr. medycyny Tsilibaris, lekarz ateński, po 25-letnich doświadczeniach odkrył skuteczny środek leczenia raka, który nazwał Ezenylsini. Lekarz ów twierdzi, że dotąd wyleczył nim zupełnie 25 osób. Celem zbadania skuteczności tego środka greckie Ministerstwo Higieny wydelegowało specjalną komisję.

### Kopia historycznego diademu boga Azteków Quetzalcoatl

Dyrekcja Muzeum Narodowego w Meksyku zamierza zamówić dokładną kopię oryginalnego diademu z piór azteckiego boga Quetzalcoatl, który znajduje się w jednym z Muzeów Wiednia. Diadem ten został ofiarowany Korteżowi przez ostatniego cesarza Azteków Montezuma, a przez tegoż Karolowi Piątemu. Ponieważ rewindykacja tej niezwykle oryginalnej pamiątki historycz-

nej jest niemożliwa, zamierza się przynajmniej uzyskać ściśłą jej kopię. General A. L. Rodriguez, były prezydent Meksyku ofiarował na ten cel 20 tysięcy pesów. Specjalna komisja znawców udała się już w rozmaite strony kraju w celu zebrania piór, jakie były zastosowane przy wyrobie oryginalnego diademu. Potrzeba na ten cel 1450 najrozmaitszych piór.

### Dwa parowozy — dwa symbole



W Los Angeles spotkały się te dwa parowozy, współczesny o liniach opływowych i parowóz z roku 1856, który wyciągnięto z lamusa dla celów filmowych. Nic nie ilustruje może lepiej postępu w naszej technice komunikacyjnej niż te dwie tak różne maszyny.

Zwierzęta z „zoo” w Los Angeles na bruku



Z powodu nie opłacenia czynszu zwierzyńiec w Los Angeles spotkała... eksmisja. Urzędnik policyjny, który czuwa nad wykonaniem zarządzenia, pokazuje tutaj pismo urzędowe o eksmisji małej małpki.

### Gielda autografów w Ameryce

Handel autografami słynnych ludzi, a przede wszystkim polityków i mężów stanu, jest bardzo rozpowszechniony w Stanach Zjednoczonych. Każdy autograf jest na tej giełdzie notowany, przy czym kurs uzależniony bywa od całego szeregu okoliczności. Najwyżej notowany jest autograf kanclerza Hitlera. Kosztuje 100 dolarów. Bezpośrednio po nim idzie Mussolini (75 dolarów). Podpis Kemala Atatürka notowany jest 60 dolarów. W chwili obecnej są to podpisy notowane najwyżej. Autograf prezydenta Roosevelta kosztował jeszcze rok temu 80 dolarów, ale od tego czasu nastąpiła „inflacja”, a teraz można jego autograf otrzymać za 25 dolarów. Jeszcze większa niżka dotknęła autografy Edena i Bluma. Kiedy byli u steru, autografy ich kosztowały po 60 dolarów, dzisiaj można je nabyć w każdej ilości po... 5 dolarów. Jedyny dotąd podpis, który nie podlega prawie żadnym fluktuacjom, to autograf Gandhiego. Cena jego ustalona jest na 50 dolarów.

Andrzej Soutar

# Tajemnicze drogi

50) Autoryzowany przekład Apolonii Drzemieckiej

Przez resztę drogi do Torquay była przygnębiona i milcząca. Zastanawiała się, czy ten młody człowiek naprawdę zasłużył sobie na potutę, którą odbywał. Ojciec, jakby wyczuwając jej nastrój, pogładził jej policzek chłodną ręką i odezwał się do niej:

— Ciągłe myślisz o tym biedaku, Pat? Umyślnie obrałem tę drogę, abyś ujrzała jednego z tych potępińców, moje dziecko. Pragnąłem, aby widok ten wzniecił uczucie litości w twym sercu. Staraj się zawsze być wspaniałomyślną w swych myślach o takich jak on biedakach. Kto wie? Może cierpi niewinnie. Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni! Taki jest Boski nakaz. Nie zapomnij nigdy o tym, moja mała.

Otrząsnęła się z swych myśli i przyciągnęła głowę Johna do siebie.

— John — mówiła do niego czułym głosem, a zarazem stanowczym — jeżeli chcesz mnie zrazić do życia — odejdz odemnie! Jeżeli zaś chcesz mnie przekonać, że puszczasz w niepamięć wszystkie krzywdy, które ci Bankstone wyrządziło — zostań! Nie opuszczaj mnie! Co nas obchodzą ludzie. Kochamy się i to jest najważniejsze w tej chwili.

Trzymał ją w mocnym uścisku, gdy drzwi się otworzyły i wszedł Cringle, ubrany do wyjścia.

— Na mnie czas — rzekł sędzia. — Mam jeszcze wiele do zrobienia dzisiaj.

— Dzisiaj? — powtórzył za nim Carisbrook zdziwionym głosem. — Panie sędzio, przecież dochodzi już pierwsza.

— Niestety odparł sędzia. — Mam jednak bardzo dużo do załatwienia, a muszę to skończyć do trzeciej.

— Pan nie może już wychodzić — protestowała Patrycja. — Przed paru minutami mówił pan, że nie spał od...

— No to co? — przewal jej Cringle. — Za co mnie bierzesz? Za starca, zreumatyzmowanego i kwękającego na podagrę? A ja ci mówię, że jutro rano mógłbym zagrać z szampionem golfa. A teraz posłuchajcie, moje dzieci, bo naprawdę mi się spieszy. Dla Patrycji przygotowany jest pokój. Ty zaś, Carisbrook, zachowuj jaknadalej idącą ostrożność, jeżeli chodzi o telefony. Gdybym chciał się z tobą skomunikować, będę pukał w telefonie trzy razy. Bez tego sygnału niech pan nie odpowiada.

### ROZDZIAŁ XXII.

Na końcu ulicy czekał samochód. Cringle, opatulony w gruby wełniany płaszcz z podniesionym wysoko kołnierzem, wskoczył do niego ze zrzętnością młodego chłopca.

W samochodzie siedział wciśnięty w kącie pasażer, mimo, że z ulicy nie było widać nikogo. Kołnierz od płaszcza miał również podciągnięty wysoko.

Gdy samochód ruszył, Cringle zwrócił się do swego towarzysza:

— A teraz, Smithers, zróbmy przegląd sytuacji. Mówisz, że Cricchi uciekł zagranicę?

— Z całą pewnością — odparł agent. — Dwoje z moich ludzi pilnowało go dzisiaj przez cały dzień. Ja pilnowałem pod trzynastym. Sam zreszta osobiście telefonałem do Croyden po miejsce na samolocie.

— Brawo! — pochwalił sędzia. — Wie pan, że wyjazd Cricchiego sprawił mi raczej ulgę. Nienawidziłem go trochę ostatnio... Jedziemy do Deverauxa. Powiedział już pan swojemu człowiekowi?

— Tancy powozi — odparł Smithers. — Na nim można polegać.

— Świetnie — rzekł Cringle. — Obawiam się trochę, czy zastaniemy Deverauxa. Przed paru godzinami wlepiłem mu porządane porcje moralów.

Nie żdziwiłbym się, gdyby zwał śladem Cricchiego. Wprowadziłem go w sentymentalny nastrój a to jest wrażliwy człowiek. Trochę za wcześnie odbyłem tę rozmowę z nim, ale nie przewidywałem, że go będę jeszcze potrzebował... Zmęczony pan, Smithers?

— Mieliliśmy ciężki dzień, sir.

— Musi pan grywać w golfa, mój chłopcze — radził Cringle z entuzjazmem. — Jestem napewno starszy od pana o jedną generację, a ręczę, że nie dał by mi pan rady w marszu. A więc Cricchi jest ranny?

— Tak. Kula prześlizgnęła się po jego czaszce. Mój człowiek zrobił wywiad z lekarzem, u którego Cricchi był na opatrunku.

— Świetnie, Smithers! Znasz się na robocie.

— Dziękuję, sir.

— Wyobrażam sobie — ciągnął dalej sędzia — że przeważna część twoich ludzi dobrze jest „obznajmiona” z więzieniem, co? Bardzo słusznie. Nie ma to, jak napuścić złodzieja na złodzieja.

— Pan jest w dobrym humorze dzisiaj, sir.

— Owszem. Tak świetnie się czuję, że nieraz zamiast chodzić mam ochotę skakać po ulicy.

Smithers ośmielony dobrym humorem sędziego rzucił:

— A więc tu może pan sędzia sobie skoczyć. Jesteśmy na miejscu. Czy życzy pan sobie, abym mu towarzyszył?

— Nie, niech pan poczeka w samochodzie. Gdybym go nie zastał w domu, wróć za pięć minut a jeżeli jest, to za dwadzieścia. Jeżeli do tego czasu nie wróci, niech pan tam zajrzy.

Mała figurka Cringle'a wyskoczyła jak z prory na uliczkę i zniknęła w ciemnościach. Uliczka była odludna — jedna z tych bocznych zamieszkałych uliczek, które zdają się trzymać zdala od nowoczesnych dzielnic, jakby były za dumne z swej stuletniej tradycji, by stykać się z nowoczesnymi ulicami. Cringle szedł bezszelestnym pewnym krokiem, tak jakby znał każdy skrawek tej drogi i niebawem znalazł dom, którego szukał. Pchnął furtkę do ogrodu, nie czytając nazwiska na tabliczce, poszedł ścieżką do werandy i zadzwonił ze spokojem gospodarza, wracającego wieczorem do domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).